



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa, 18/04/2017

KMP.570.3.2017.RK

Pan
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości

Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

W nawiązaniu do wcześniejszej korespondencji w sprawie braku dostępu osoby zatrzymanej w trybie art. 244 Kodeksu postępowania karnego, do pomocy prawnej z urzędu i prezentowanym przez Ministra Sprawiedliwości stanowiskiem, według którego nie istnieje potrzeba dokonywania zmian w obowiązującym prawie, zwracam się z uprzejmą prośbą o ponowną analizę problemu i podjęcie inicjatywy legislacyjnej, która zagwarantuje każdej osobie zatrzymanej przez Policję lub inne służby uprawnione do zatrzymania, kontakt z obrońcą już od samego początku zatrzymania.

Proponowane rozwiązanie wydaje się właściwe nie tylko z punktu widzenia zapewnienia każdemu człowiekowi faktycznej gwarancji realizacji jego prawa do obrony, ale przede wszystkim jako skuteczny mechanizm zabezpieczający przed torturami i niehumanitarnym lub poniżającym traktowaniem ze strony funkcjonariuszy tychże służb. Jak bowiem wykazała analiza przeprowadzona przez pracowników mojego Biura, aktualne gwarancje prawne są niewystarczające i wymagają wzmocnienia.

Zgodnie z art. 19 *Protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania*, przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku dnia 18 grudnia 2002 r. (Dz. U. z 2007 r. Nr 30, poz. 192), dalej OPCAT, Rzecznik Praw

Obywatelskich jest uprawniony i zobowiązany do przedstawiania właściwym władzom rekomendacji w celu poprawy traktowania osób pozbawionych wolności i zapobiegania torturom oraz innym formom niehumanitarnego traktowania, a także propozycji i uwag dotyczących obowiązujących lub projektowanych przepisów prawa. Z uwagi na powyższe proszę o analizę sygnalizowanego problemu i ustosunkowanie się do przedstawionych niżej postulatów.

Bezwzględny zakaz stosowania tortur

Ochrona praw człowieka stanowi filar nowoczesnego, demokratycznego państwa prawnego. Tortury są zaś jednym z najbardziej skrajnych przypadków łamania tych praw, podstawowych wolności człowieka, jego godności i integralności. Zakaz tortur wynikający z Konstytucji, prawa międzynarodowego i humanitarnego ma charakter bezwzględny i nie może być zniesiony¹.

Zgodnie z art. 3 *Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*² (dalej EKPCz, Konwencja) nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Orzecznictwo strasburskie zawsze uznawało i potwierdzało szczególną rangę zakazu złego traktowania oraz - wynikające stąd - szczególnie miejsce art. 3 w systemie EKPCz. Zwraca się, w szczególności, uwagę, że art. 3 "uświęca jedną z podstawowych wartości demokratycznego społeczeństwa, tworzących system Rady Europy" (wyrok Trybunału z 7.7.1989 r. w sprawie Soering przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 14038/88, § 88; wyrok Trybunału z 29.4.2002 r. w sprawie Pretty przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 2346/02, § 49).

Szczegółowość rangi zakazu maltretowania znajduje wyraz w sformułowaniu art. 3 Konwencji, bowiem - w odróżnieniu od większości przepisów Konwencji - nie zawarto w nim żadnych klauzul limitacyjnych, pozwalających od niego odstępować, gdy jest to konieczne w demokratycznym społeczeństwie. Stąd żadne działanie (zaniechanie)

¹ Zob. art. 40 Konstytucji RP, art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka otwartej do podpisu 4 listopada 1950 r., art. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

² Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

władzy, które przybiera formę złego traktowania, nie może znajdować usprawiedliwienia na tle Konwencji, a odstępianie od tego zakazu nie może znajdować legitymacji w jakimkolwiek, nawet najdonioślejszym, interesie publicznym: „nawet w najtrudniejszych okolicznościach, jakimi jest walka z terroryzmem” (wyrok Trybunału z 24.7.2014 r., Al-Nashiri przeciwko Polsce, skarga nr 28761/11, § 507).

Rzeczpospolita Polska jako strona Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjętej dnia 10 grudnia 1984 r. [(Dz. U. z 1989 r. Nr 63, poz. 379), dalej Konwencja], jest zobowiązana nie tylko do skutecznej reakcji karnej na stwierdzone przypadki tortur, ale przede wszystkim na działania o charakterze zapobiegawczym, które wyeliminują ryzyko pojawienia się ich w przyszłości (art. 2 i 16 Konwencji). Jak wyeksponowano w preambule OPCAT to państwa-strony Konwencji są odpowiedzialne za realizację powyższych artykułów i ponoszą wspólną odpowiedzialność za wzmocnienie ochrony osób pozbawionych wolności i pełne przestrzeganie w stosunku do nich praw człowieka, zaś wysiłki w celu wyeliminowania tortur powinny przede wszystkim koncentrować się na prewencji. Wymagają też działań edukacyjnych oraz połączenia środków legislacyjnych, administracyjnych, sądowych i innych.

O obowiązkach państw w zakresie eliminowania możliwości zaistnienia tortur przypomina również Parlament Europejski, który w swojej rezolucji z dnia 11 marca 2014 r. w sprawie wykorzenienia tortur na świecie, mówi o konieczności ustanowienia zintegrowanej i kompleksowej strategii zwalczania tortur poprzez eliminowanie przyczyn tego zjawiska. Strategia ta powinna obejmować ogólną przejrzystość instytucjonalną oraz silniejszą wolę polityczną na szczeblu państwa, by zwalczać przypadki brutalnego traktowania³.

Parlament Europejski przypominał również, że ze względu na fakt, iż tortury mają miejsce na całym świecie, Unia Europejska powinna zintensyfikować swoje wysiłki do ich wyeliminowania, ze szczególnym uwzględnieniem członków grup szczególnie wrażliwych, takich jak dzieci, kobiety, mniejszości etniczne, językowe i religijne⁴.

³ Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 11 marca 2014 r. w sprawie wykorzenienia tortur na świecie (2013/2169(INI)).

⁴ Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie rocznego sprawozdania dotyczącego praw człowieka i demokracji na świecie za rok 2014 oraz polityki UE w tym zakresie (2015/2229(INI)).

Tortury w Polsce – analiza wyroków sądów powszechnych z lat 2008-2015

W myśl art. 1 Konwencji określenie "tortury" oznacza każde działanie, którym jakiegokolwiek osobie umyślnie zadaje się ostry ból lub cierpienie, fizyczne bądź psychiczne, w celu uzyskania od niej lub od osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą. Określenie to nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo.

Polski kodeks karny nie przewiduje odrębnego przestępstwa tortur. Niektóre zachowania mogące nosić znamiona takich czynów, uregulowane są w poszczególnych przepisach karnych, w szczególności w art. 246 k.k.

Pracownicy działającego w moim Biurze Zespołu „Krajowy Mechanizm Prewencji” (dalej KMP) dokonali analizy prawomocnych wyroków sądów powszechnych zapadłych wobec funkcjonariuszy Policji za przestępstwa określone w art. 246 k.k., pod kątem ich specyfiki, ale też prawidłowości działania mechanizmów chroniących przed torturami, uznawanymi za najskuteczniejsze i gwarantowanymi w obecnym stanie prawnym: dostępie zatrzymanego do lekarza, powiadomienia o fakcie zatrzymania osoby trzeciej, obowiązkach informacyjnych wobec osoby zatrzymanej, w szczególności pouczeniu jej o prawie do korzystania z pomocy obrońcy, odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na poszczególne pytania (w przypadku podejrzanych), czy możliwości uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, gdy udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić ją lub osobę dla niej najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe (w przypadku świadków). Przyjrano się również postawie samych funkcjonariuszy Policji, którzy uzyskali informację o torturach i zobowiązani byli podjąć przewidziane prawem czynności, a także możliwości przeprowadzenia rzetelnego i efektywnego procesu karnego w przypadku ujawnienia tortur i trudności dowodowych, które się z tym wiążą.

W latach 2008-2015 za dopuszczenie się przestępstwa z art. 246 k.k., noszącego częściowo znamiona tortur z Konwencji, skazano w Polsce 33 funkcjonariuszy Policji w 22 sprawach karnych⁵.

W powyższych sprawach wobec osób zatrzymanych dopuszczano się rozmaitych form przemocy – fizycznej, psychicznej, a także ujawniono tortury o podłożu seksualnym. Zatrzymani byli w wyrafinowany sposób bici (przy użyciu m.in. pałek i innych przedmiotów), duszeni, straszeni bronią, wielokrotnie zmuszani bez powodu do poddania się rewizji osobistej, połączonej ze zdjęciem bielizny do kostek i rozchyleniem kolan, ściskano im jądra i wykręcano genitalia, rozbierano i wystawiano na widok publiczny przez okno, straszono zgwałceniem, podrzuceniem narkotyków i sprowokowaniem odpowiedzialności karnej z tego tytułu, utratą pracy, pobiciem metalowym młotkiem, przestrzeleniem kolan przy próbie ucieczki, użyciem psa służbowego, czy przyprowadzeniem ojca ofiary, by przyglądał się znęcaniu. Niemal regułą w analizowanych sprawach było bicie zatrzymanego po piętach i stopach. Warto podkreślić, że powyższe wyliczenie ma charakter jedynie przykładowy.

Czynności trwały czasem wiele godzin, zaś zatrzymani byli w większości skuci kajdankami, co tylko potęgowało uczucie bezradności i jakąkolwiek obronę w przypadku agresji.

Miejszem popełnienia tortur były najczęściej pomieszczenia służbowe w komisariatach Policji, ale zdarzały się także w samochodach służbowych, w czasie transportu. Zdarzenia miały miejsce zarówno w godzinach nocnych, jak i w ciągu dnia.

Przemocy dopuszczano się podczas oficjalnych przesłuchań, ale częściej miały one miejsce podczas poprzedzających je nieformalnych rozpytań, które były realizowane często kilkakrotnie, zarówno wobec osób które miały być przesłuchane w charakterze podejrzanych, jak i świadków (nie były nawet osobami „podejrzewanymi” o dokonanie

⁵ SR dla Wrocławia Śródmieścia – sygn. akt V K 1561/06, SR w Toruniu – sygn. akt VIII K 1700/11, SR w Olsztynie – sygn. akt II K 16/10, SR w Koszalinie – sygn. akt II K 278/10, SR Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu – sygn. akt III K 909/08, SR w Nysie – sygn. akt II K 507/07, SR w Lipnie – sygn. akt II K 646/10, SR we Włocławku – sygn. akt II 213/09, SO w Opolu – sygn. akt III K 145/06, SR w Giżycku – sygn. akt II K 47/07, SR w Wyszakowie – sygn. akt II K 218/07, SR w Bolesławcu – sygn. akt II K 1490/10, SR w Kaliszu – sygn. akt II K 411/09, SR w Szczytnie – sygn. akt II K 763/09, SR w Tarnobrzegu – sygn. akt II K 429/10, SR w Chełmie – sygn. akt VII K 1569/10, SR w Białej Podlaskiej – sygn. akt II K 404/07, SR w Wodzisławiu Śląskim – sygn. akt II K 618/12, SR w Płocku – sygn. akt X K 9/13, SR dla Warszawy Żoliborza w Warszawie – sygn. akt III K 71/10, SR w Dębicy – sygn. akt II K 1016/13, SO w Rzeszowie – sygn. akt II Ka 48/15. Zobacz też raporty Rzecznika Praw Obywatelskich z działalności w Polsce Krajowego Mechanizmu Prewencji za lata: 2013 – s. 26, 2014 – s. 120 i za 2015 r. – s. 130. Raporty dostępne na stronie internetowej BRPO: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/raporty-roczne>.

czynów zabronionych prawem). Ujawniono też przypadki wielokrotnego bicia podczas rozpytań, aż do momentu uzyskania satysfakcjonującego funkcjonariuszy Policji oświadczenia – dopiero wówczas następowało formalne sporządzenie protokołu przesłuchania w trybie *Kodeksu postępowania karnego*.

Tortur dopuszczono się również wobec sprawców wykroczeń, usiłując zmusić ich do przyjęcia mandatu karnego kredytowanego.

Ofiarami byli zarówno mężczyźni, jak i kobiety, a także osoby nieletnie. W jednym przypadku nie pozwolono dziecku skontaktować się z rodzicami i straszoną je przemocą, nie informując jednocześnie opiekunów o zatrzymaniu.

Ofiary w większości zachowywały się spokojnie – nie stawiały oporu przy zatrzymaniu, nie było konieczności stosowania środków przymusu bezpośredniego, jak zaś wynikało z ustaleń sądu funkcjonariusze od początku przejawiali agresję, nastawienie na konfrontację i poczucie bezkarności. Stosowana wobec zatrzymanych przemoc była stosowana nagle, nie dając ofiarom szans obrony.

Sprawców było zazwyczaj kilku. Nie wszystkich udawało się sądom ustalić. Zdarzały się też przypadki biernego przyglądania przemocy przez innych funkcjonariuszy i nie reagowania na naruszenia prawa.

Stosowanie tortur przez funkcjonariuszy Policji – wybrane przypadki

Chciałbym w tym miejscu zaprezentować Panu Ministrowi przegląd kilku wybranych spraw sądowych w celu wykazania skali problemu i zagrożeń jakie wiążą się z brakiem skutecznych środków zapobiegawczych, a których skutki dotknąć mogą każdego człowieka.

W sprawie sądowej rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy w Koszalinie Wydział II Karny funkcjonariusze zostali skazani za to, że „w dniach 01 i 02 lipca 2009 roku w Komendzie Miejskiej Policji w Koszalinie (...) podczas wykonywania czynności polegających na rozpytaniu zatrzymanego do sprawy nadzorowanej przez Prokuraturę Rejonową w Koszalinie o sygn. akt I Ds 1467/09 (...), w celu uzyskania informacji i oświadczeń dotyczących udziału i roli X w sprawie, do której został zatrzymany w trakcie kilkugodzinnych czynności z zatrzymanym skutym kajdankami używali wobec niego

przemocy polegającej na uderzeniu go otwartą ręką i z pięści w głowę i brzuch, kark i plecy, pałką policyjną w nogi, kopaniu po upadku z krzesła na podłogę, zadawaniu bólu w trakcie uciskania palcem miejsca za uchem, podduszaniu za szyję, przydeptywaniu butem gołej stopy, grożeniu mu pobiciem w kostki metalowym młotkiem, wykonywaniu dwukrotnie bez powodu rewizji osobistej polegając na zdjęciu bielizny do kostek i rozchyłaniu kolan, straszaniu przyprowadzeniem ojca ofiary i informowaniu o możliwości przestrzelenia kolan w trakcie próby ucieczki podczas wymachiwania bronią przed zatrzymanym, grożeniu wyrządzeniem krzywdy w areszcie śledczym przez innych osadzonych (...)⁶”.

W sprawie rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy w Bolesławcu Wydział II Karny⁷, przemoc i maltretowanie dotknęły człowieka, który wraz z żoną udał się na koncert i z uwagi na długą kolejkę do toalet, załatwił swoją potrzebę fizjologiczną w pobliskich krzakach. Ponieważ nie posiadał przy sobie dokumentów został pobity (był bity m.in. przez wiele godzin pałką), użyto wobec niego gazu, duszono i zmuszano do przyjęcia mandatu karnego kredytowanego. Prokurator w akcie oskarżenia (potwierdzonym przez sąd w trakcie przewodu sądowego), wskazał na następujący stan faktyczny: „Funkcjonariusze policji w osobach X i Y chcieli wylegitymować pokrzywdzonych, jednakże nie posiadali oni przy sobie dokumentów tożsamości, więc zostali zaprowadzeni do stojącego poza terenem zamku radiowozu, w celu udania się do posterunku Policji (...) Przy radiowozie Z został uderzony w twarz przez X oraz powalony na ziemię przez Y, a następnie psiknięto mu gazem w twarz i bito pięściami po głowie i plecach. Następnie założono mu kajdanki i położono na ziemi, a funkcjonariusz Y bił go pałką po plecach i udach. W tym samym czasie Z chciał nakręcić zajście telefonem komórkowym, ale telefon został mu wyrwany, a następnie funkcjonariusz X psiknął mu gazem w twarz, uderzył pałką po nerce i wrzucił na tył radiowozu do tzw. „klatki”, po chwili wrzucony tam został również A. Do klatki wpuszczono także gaz i radiowóz odjechał w kierunku Posterunku policji (...). W posterunku Z został w jednym z pomieszczeń posadzony na krześle i obaj funkcjonariusze policji próbowali wymusić na nim przyjęcie mandatu i złożenie określonych wyjaśnień bijąc go pałką służbową po udach oraz rękoma po twarzy, a także dusząc go, ściskając ręką za krtani (...). Następnie do pokoju wprowadzono A na którym funkcjonariusze X i Y również próbowali

⁶ Wyrok Sądu Rejonowego w Koszalinie, Wydział II Karny z dnia 06 października 2011 r., sygn. akt II K 278/10.

⁷ Wyrok Sądu Rejonowego w Bolesławcu, Wydział II Karny z dnia 16 stycznia 2012 r., sygn. akt II K 1490/10.

wymusić przyznanie się do popełnienia wykroczenia i przyjęcie mandatu, bijąc go pałką po udach i ciele, w związku z czym Z z bólu i strachu załatwił potrzebę fizjologiczną. Następnie przyznał się do popełnienia wykroczenia i przyjął mandat⁸.”

W sprawie dotyczącej stosowania tortur wobec nieletnich, rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy w Olsztynie II Wydział Karny, funkcjonariusze zostali skazani za to, że:

1. „w nocy z 26 na 27 lipca 2009 r. (...) będąc funkcjonariuszami Policji Komendy Miejskiej Policji (...) działając wspólnie i w porozumieniu w celu uzyskania od zatrzymanego X informacji stosowali wobec zatrzymanego Y przemoc fizyczną w czasie doprowadzania do Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie w postaci uderzenia pięścią z zębra i z otwartej ręki w twarz i plecy oraz duszenia rękoma a także grozili mu wywiezieniem do lasu (...).
2. „w dniu 27 lipca 2009 r. (...) jako funkcjonariusz Policji Komendy Miejskiej Policji (...) wykonując czynność służbową rozpytana zatrzymanego przez Policję w nocy z 26 na 27 lipca 2009 r., działając z zamiarem uzyskania informacji w przedmiocie posiadania przez niego oraz jego kolegów X i Y środków narkotycznych, stosował wobec X przemoc fizyczną w postaci uderzenia go pięścią w twarz oraz w plecy, szarpania za bluzę, a nadto groźbę bezprawną długotrwałego przetrzymywania bez kontaktu z rodzicami (...)”⁹.”

Sąd ustalił, że wieczorem w dniu 26 lipca 2009r. około godz. 22.00 w Olsztynie na ul. Konopnickiej do przebywających w parku nieletnich podbiegli oskarżeni funkcjonariusze Policji. Okrzykiem poinformowali, że są policjantami i zażądali, by pokrzywdzeni uklękli przed ławką, zdjęli bluzy i położyli je na ławce. Pokrzywdzeni wykonali polecenia. Policjanci przeszukali odzież niczego nie znajdując. Jeden z funkcjonariuszy na trawie obok ławki znalazł osmoloną szklaną fiolkę. Żaden z nieletnich nie przyznał się do jej posiadania i zażywania narkotyków. Funkcjonariusze podjęli decyzję o zatrzymaniu pokrzywdzonych. Wezwali więc radiowóz, którym zawieziono ich do budynku komendy Policji.

W czasie doprowadzania do radiowozu funkcjonariusz uderzył zatrzymanego (pięścią w zębra i otwartą ręką w policzek). Następnie uderzył go w twarz, już w radiowozie

⁸ Zob. akt oskarżenia sporządzony przez Prokuraturę Rejonową w Lubaniu, sygn. akt 1 Ds 853/10/S z dnia 21 grudnia 2010 r.

⁹ Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie, Wydział II Karny z dnia 25 listopada 2010 r., sygn. II K 16/10.

po zajęciu miejsc. W drodze do budynku zatrzymany był bity, zastraszany („jedziemy z nim do lasu”) i duszony.

W budynku komendy zatrzymani zostali skierowani do jednego z pomieszczeń służbowych. Policjanci polecieli każdemu z nich ustawić się twarzą do ściany i rozebrać się, po czym polecono im nadal stać twarzą do ściany. W pewnym momencie funkcjonariusz podszedł kolejno do każdego z zatrzymanych i zadał uderzenie otwartą ręką w kark i twarz. Gdy jeden z zatrzymanych wstawił się za kolegą, gdy ten poprosił o możliwość zadzwonienia do rodziców, policjant używając wulgaryzmów, zagroził mu pobiciem. Po godzinie 1:00 policjanci odwieźli zatrzymanych do policyjnej izby dziecka. Przy przyjęciu nie był on badany przez lekarza, w rubryce stan zdrowia wpisano: „według oświadczenia nieletniego-zdrowy, bez obrażeń ciała”. Następnego dnia, w czasie wykonywania czynności rozpytania, na okoliczność ich zatrzymania był bity (pięścią w twarz, po plecach na wysokości nerek), szarpany za bluzę. Stosowano też wobec niego przemoc psychiczną (Sąd stwierdził, że „zagroził również pokrzywdzonym, że rodziców zobaczy późną jesienią i skiśnie w Izbie Dziecka”). Na koniec funkcjonariusz powiedział nieletniemu, że „ma mówić, że to co ma na twarzy, sam sobie zrobił”.

Dochodzenie w sprawie zaistniałego w dniu 26 lipca 2009 r. posiadania środków odurzających zostało w dniu 22 października 2009 r. umorzone z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

W innej sprawie dotyczącej nieletniego, rozpoznawanej przed Sądem Rejonowym we Włocławku Wydział II Karny, udowodniono, że oskarżony „w dniu 26 maja 2008 r. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z Y będąc funkcjonariuszem Posterunku Policji (...) dokonał nieformalnego przesłuchania nieletniego X, działając w celu uzyskania obciążających jego i inne osoby informacji w sprawie (...), w trakcie którego użył wobec X słowa wulgarne i powszechnie uznanego za obelżywe: „ty gnoju” oraz znęcał się nad nim psychicznie poprzez lżenie, wyszydzanie, poniżanie, wypowiedanie w jego obecności wielokrotnie słów nieliczących z powagą urzędu i wielokrotne zadawanie tych samych pytań wypowiedzianych podniesionym głosem oraz groził X pozbawieniem wolności poprzez osadzenie w Policyjnej Izbie Dziecka (...) i dwukrotnie uderzył go ręką w twarz (...)”¹⁰.

¹⁰ Wyrok Sądu Rejonowego we Włocławku, Wydział II Karny z dnia 26 czerwca 2009 r., sygn. akt II K 213/09.

Na stosowanie przez policjantów tortur wobec nieletniego, wskazuje proces karny przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Żoliborza w Warszawie, Wydział III Karny¹¹. Funkcjonariusze po zatrzymaniu nieletniego w szkole i po przewiezieniu do komisariatu dokonali rozpytania, w czasie, którego zadawali mu wielokrotnie ciosy w twarz oraz w okolice nerek rękami, kopali w okolice krocza, wykręcali mu rękę przyciskając mu twarz do podłogi, bili w podeszwy gołych stóp pałkami służbowymi, kazali robić przysiady, komentując przy tym, że „zrobią z niego sportowca”. Warto podkreślić, że po złożeniu zażalenia na zatrzymanie Sąd uznał je za bezzasadne i nielegalne.

W sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Lipnie Wydział II Karny¹², tortury stosowano podczas nieformalnego rozpytania, poprzedzającego ogłoszenie zatrzymanemu postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchanie w charakterze podejrzanego. Z uzasadnienia sądu wyłania się obraz sadyzmu i poczucia bezkarności funkcjonariuszy maltretujących zatrzymanego: „*Na skutek tego uderzenia mężczyzna upadł na brzuch na podłogę. Po tym uderzeniu X poinformował funkcjonariuszy, że w 1997 roku przeszedł trepanację czaski i takie uderzenie może być dla niego śmiertelne w skutkach, jednak Y odpowiedział że go to nie obchodzi. Kopnął też pokrzywdzonego. (...) W toku dalszych czynności funkcjonariusze Ci wielokrotnie uderzali X, popychali go i kopali po całym ciele starając się zmusić go do przyznania się do popełnionego przestępstwa (...) Mówili mu żeby się przyznał, gdyż nie takich twardzieli mieli, a też pękali. W pewnym momencie Y nakazał X zdjęcie butów i uklęknienie pod znajdującą się w pokoju metalową szafą, co też ten bezzwłocznie uczynił. (...) Wówczas oskarżony Y wyciągnął z szafy białą gumową pałkę i kilkakrotnie uderzył nią X po stopach i piętach nic nie mówiąc. Nie zawsze trafiał w samą piętę. Bił tak pokrzywdzonego do momentu, aż ten krzyknął z bólu, wtedy zaprzestał dalszego uderzania. Nie pozwolił jednak pokrzywdzonemu wstać. (...) Policjanci poinformowali również pokrzywdzonego, że nie ma sensu zgłaszać nigdzie, że go pobili, gdyż jest on jeden, a ich kilku i w razie takiego zawiadomienia zgłoszą oni, że na nich napadł.*”¹³. Pokrzywdzony nie przyznał się do zarzucanego czynu. Z zajścia została

¹¹ Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie, Wydział III Karny z dnia 16 października 2013 r., sygn. akt III K 71/10.

¹² Wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydział V Karny z dnia 15 maja 2012 r., sygn. akt V K 1561/06.

¹³ Zob. strona 10 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydział V Karny z dnia 15 maja 2012 r., sygn. akt V K 1561/06.

sporządzona „notatka z rozpytania”. Dopiero później został mu postawiony zarzut i został przesłuchany w charakterze podejrzanego.

W sprawie rozpoznawanej przed Sądem Rejonowym Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, Wydział III Karny, funkcjonariusz Policji został skazany za to, że „(...) *groził mu pobiciem policyjną pałką, a nadto stosował wobec niego przemoc polegającą na silnym ściskaniu jąder oraz chwytaniu za członka, przez co jednocześnie doprowadził X do poddania się innej czynności seksualnej (...)*”¹⁴.

W procesie karnym toczącym się przed Sądem Rejonowym w Kaliszu, Wydział II Karny, funkcjonariusz znęcał się nad zatrzymaną młodą dziewczyną, w ten sposób, że „(...) *groził jej podrzuceniem narkotyków do torebki, co spowoduje jej odpowiedzialność karną i pozbawienie wolności, polecił jej klęczeć przez pewien czas podczas rozpytania, uderzył pałką policyjną w blat biurka grożąc pobiciem, używał wobec niej wulgarnych słów, trzykrotnie uderzał pałką policyjną pokrzywdzoną po założeniu na ręce skórzanych rękawiczek chwycił ją za gardło kopał krzesło, na którym siedziała, celem jej przewrócenia (...)*”¹⁵.

Przykład wielokrotnych tortur wobec świadka podczas nieformalnych rozpytań, poprzedzających przesłuchanie w ww. charakterze, dokumentuje sprawa karna tocząca się przed Sądem Rejonowym w Lipnie Wydział II Karny¹⁶. Pokrzywdzony nie był nawet osobą „podejrzewaną”, funkcjonariusze chcieli aby wskazał on sprawcę przestępstwa. Za popełniony czyn została później skazana inna osoba. Przed formalnym przesłuchaniem w charakterze świadka pokrzywdzony był trzykrotnie „rozpytywany”. Podczas dwóch z nich był poniżany, bity m.in. pałką policyjną po różnych częściach ciała oraz kopany. Jak wynika z ustaleń Sądu podczas zatrzymania był spokojny i nie sprawiał problemów podczas zatrzymania i przebywania na komendzie¹⁷.

W uzasadnieniu Sąd pisze „*O godz. 13:20 na podstawie nakazu wydania X wydano Y. To przesłuchanie – rozpytanie trwało do godz. 14:20. (...) Wtedy Y złapał pałkę czarną i ponownie zaczął go uderzać w bark, po udach obu nóg. Uderzeń było 12-15 – były one silne i bolące. (...) Tylko Y bił pałką pokrzywdzonego. Pozostali funkcjonariusze siedzieli*

¹⁴ Wyrok Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, Wydział III Karny z dnia 25 stycznia 2010 r., sygn. akt III K 909/08.

¹⁵ Wyrok Sądu Rejonowego w Kaliszu, Wydział II Karny z dnia 16 kwietnia 2010 r., sygn. akt II K 411/09.

¹⁶ Wyrok Sądu Rejonowego w Lipnie, Wydział II Karny z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. akt II K 646/10.

¹⁷ Zob. strona 5 wyroku Sądu Rejonowego w Lipnie, Wydział II Karny z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. akt II K 646/10.

patrzyli i nie reagowali. Y w międzyczasie podchodził i dotykał pokrzywdzonego białą pałką w klatkę piersiową. W czasie tego ostatniego rozpytania X był zakuty w kajdanki. Funkcjonariusze kazali mu zdjąć spodnie a po chwili majtki. Faktycznie pokrzywdzony wykonał te czynności. Został jeszcze uderzony w pośladki pałką przez X 2 razy. Później otworzyli okno i przez 10 minut stał pokrzywdzony rozebrany w otwartym oknie. (...) Oficjalnie na protokół X został przesłuchany przez funkcjonariusza Z w godz. 15:40 – 16:40¹⁸.

Stosowanie tortur w trakcie rozpytań zostało udowodnione w sprawie karnej, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim, Wydział II Karny¹⁹. Tutaj również rozmowa z zatrzymanym nie była dokumentowana w formie protokołu, a została udokumentowana notatką służbową. Czynności trwały około 3 godzin i zatrzymany był bity m.in. pałką policyjną w kostkę prawej nogi. Stosowano też wobec niego przemoc psychiczną (straszono pobiciem). Jak podkreślił sąd „dopiero tak zastosowana przemoc doprowadziła do tego, że pokrzywdzony X złożył oświadczenie, w którym przyznał się do winy”²⁰.

Z kolei w procesie toczącym się przed Sądem Rejonowym w Chełmie, Wydział VII Karny Sąd ustalił, że funkcjonariusz przesłuchując świadka, w celu uzyskania określonych zeznań groził mu, że zostanie zatrzymany („wyląduje na dołku”) oraz „(...) polecił przesłuchiwanemu zdjęcie butów, klękniecie na krześle twarzą do ściany i mierzenie jej linijką podczas czego uderzył X pałką po piętach, a następnie gdy pokrzywdzony usiadł na krześle, kopnął go w tyłek (...)”²¹.

Warto również wskazać na wyrok Sądu Rejonowego w Wyszкові, Wydział II Karny, który ustalił, że funkcjonariusz „(...) zmusił X do sporządzenia oświadczenia o rzekomo wiadomych jemu przestępstwach zaistniałych (...) w ten sposób że: (...) dokonał bezzasadnego zatrzymania X, a następnie w celu zmuszenia go do złożenia w/w oświadczenia użył wobec niego przemocy polegającej na szarpaniu za odzież, groził mu pozbawieniem życia przy czym używał pistoletu P-64 strzelając z niego obok głowy

¹⁸ Tamże, strona 10-12 uzasadnienia.

¹⁹ Wyrok Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim, Wydział II Karny z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. II K 618/12.

²⁰ Tamże, strona 4 uzasadnienia.

²¹ Wyrok Sądu Rejonowego w Chełmie, Wydział VII Karny z dnia 03 lutego 2012 r., sygn. akt VII K 1569/10.

X, a następnie zadał nim uderzenie w głowę wymienionego powodując u X obrażenia ciała (...)²²”.

Pomimo bezwzględnego zakazu stosowania tortur, niezależnie od charakteru i okoliczności popełnienia zarzucanego czynu, nie sposób nie dostrzec, że ujawnione przypadki ich stosowania dotyczyły nie przestępstw o największym ciężarze gatunkowym z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa i obywateli, a obejmowały drobne czyny kryminalne i przestępstwa z ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. *o przeciwdziałaniu narkomanii* (Dz. U. z 2005 r. Nr 179, poz. 1485 ze zm.). Były też stosowane wobec świadków, kobiet i nieletnich.

Analiza gwarancji chroniących osoby zatrzymane przed torturami

Przedstawiciele KMP dokonali także analizy prawomocnych wyroków pod kątem funkcjonowania gwarancji zabezpieczających osobę pozbawioną wolności przed torturami i reakcji organów ścigania na pozyskane informacje.

W kwestii badania lekarskiego osoby zatrzymanej należy stwierdzić, że tylko w nielicznych przypadkach byli oni badani przez lekarza. Dotyczy to zarówno osób umieszczanych w PdOZ, nieletnich umieszczanych w policyjnych izbach dziecka, jak i osób, których w ogóle nie osadzano w ww. pomieszczeniach, a w stosunku do których realizowano czynności służbowe. Ponadto ujawniono przypadki nieudzielenia pomocy lekarskiej i wpisywania przez funkcjonariuszy, w dokumentacji nierzetelnych informacji, świadczących o rzekomo dobrym stanie zdrowia zatrzymanego lub odbytym badaniu lekarskim.

Warto mieć jednak na względzie, że zatrzymani nie zawsze zgłaszają fakt pobicia innym funkcjonariuszom oraz że możliwe są przypadki nie wykazywania ze strony przedstawicieli Policji należytej czujności lub wręcz kierowania się źle pojętą solidarnością zawodową, co potwierdzają zakończone sprawy sądowe. Przykładowo:

1. Zatrzymani nie byli badani przez lekarza przed zabraniem ich na komendę, nie udzielono im także pomocy lekarskiej po pobiciu²³.

²² Wyrok Sądu Rejonowego w Wyszkowie, Wydział II Karny z dnia 23 czerwca 2005 r., sygn. akt II K 539/01.

²³ Wyrok Sądu Rejonowego w Bolesławcu, Wydział II Karny z dnia 16 stycznia 2012 r., sygn. akt II K 1490/10.

2. Zatrzymani przed przyjęciem do PdOZ i izby dziecka nie byli badani przez lekarza. W książeczce przebiegu służby (PdOZ) wpisano przy każdym z nich „*według oświadczenia zdrowy – nie żąda badania lekarskiego*”. Z kolei w przypadku Izby Dziecka, w kwestionariuszu przyjęcia nieletniego również wpisano „*według oświadczenia nieletniego zdrowy, bez obrażeń ciała*”. W niniejszej sprawie Sąd w uzasadnieniu wyroku wskazuje wręcz „*Pokrzywdzeni mogli nie mieć widocznych obrażeń, szczególnie X który został uderzony otwartą ręką w kark przez oskarżonego X. Z kolei obrażenia Y mogły zostać zignorowane jeśli były widoczne. Inna rzecz, że wysoce prawdopodobne jest twierdzenie pokrzywdzonego X, że nie był oglądany pod kątem obrażeń a zachowanie oskarżonego Y i policjanta, który go przyjmował do PdOZ świadczyło, że panowie dobrze się znają. Nie patrzyli, czy jest pobity, chodziło tylko o dokładne przeszukanie. (k. 497) Pokrzywdzony X sam nie zgłaszał obrażeń, bo był głodny, zmęczony i chciał spać. (k. 498) Taka postawa pokrzywdzonego jest zrozumiała.*”
3. Zatrzymany po pobiciu w czasie rozpytania, mimo widocznego utykania i mimo zgłoszeniu kilku funkcjonariuszom faktu pobicia, nie został zbadany przez lekarza przed umieszczeniem w PdOZ. Dopiero nasilenie się dnia następnego objawów, spowodowało reakcję profosa, który nakazał zbadanie zatrzymanego. Wówczas zatrzymanemu została udzielona pomoc medyczna i dalsze czynności z udziałem Wydziału Inspekcji KWP²⁴. Niniejsza sprawa zostanie szczegółowo przedstawiona podczas omówienia reakcji samych funkcjonariuszy, na powzięcie informacji o zaistnieniu przemyśli wobec zatrzymanego.
4. Protokół zatrzymania nieletniego został sfałszowany. Początkowo nie zawierał podstawy prawnej zatrzymania i informacji o przeprowadzonym badaniu lekarskim. Zawierał jedynie oświadczenie zatrzymanego, że jest zdrowy. Jak ustalił sąd po jego podpisaniu, nieustalony funkcjonariusz dokonał przerobienia dokumentu w tych dwóch punktach. Badanie zostało przeprowadzone dopiero kilka godzin po zatrzymaniu, na wyraźną prośbę funkcjonariuszy pełniących służbę w PdOZ,

²⁴ Wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia, Wydział V Karny, sygn. akt V K 1561/06.

którzy widząc stwierdzone obrażenia odmówili osadzenia nieletniego w pomieszczeniach, bez wcześniejszych badań lekarskich²⁵.

Chciałbym również zwrócić uwagę na to, że pierwsze badanie lekarskie przeprowadzane jest, dopiero po zaistnieniu przemocy i najczęściej inicjuje je, sam poszkodowany. Kiedy nie ma wstępnego badania lekarskiego zatrzymanego, może to rzutować na efektywność całego procesu karnego o tortury. Opinia lekarska może bowiem być wykonana w sposób wadliwy, co uniemożliwi określenie prawidłowego czasu powstania obrażeń, a zgodnie z zasadą *in dubio pro reo* określoną w art. 5 § 2 k.p.k. *nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego*. Przy braku innych bezpośrednich dowodów sprawcy tortur, mogą pozostać bezkarni.

Takie wątpliwości pojawiły się we wskazanej wcześniej, sprawie karnej rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy w Olsztynie, Wydział II Karny²⁶. Badanie lekarskie pokrzywdzonych zostało wykonane dopiero po ich powrocie do domu, w publicznej przychodni. Pojawiły się jednak wątpliwości co do czasu powstania tych obrażeń, na co wskazywali biegli sądowi w sporządzonych przez siebie opiniach. W czasie rozprawy biegły sądowy, opierając się na dokumentacji medycznej z przychodni, w której dziecko po pobiciu przez funkcjonariuszy zostało zbadane na prośbę matki, wskazał że prowadzona dokumentacja jest powierzchowna i nie ma podstaw, by w oparciu o nią stwierdzić, czy obrażenia jakie miało dziecko, powstały kilka godzin przed wizytą w przychodni.

Z uwagi na przytoczone wyżej przykłady uważam, że sama prawna gwarancja przeprowadzenia badania lekarskiego w początkowym okresie zatrzymania osoby, nie stanowi dostatecznej bariery ochronnej przed torturami i niehumanitarnym traktowaniem. Po pierwsze dlatego, że na gruncie obowiązujących przepisów zatrzymany może trafić do izby zatrzymań bez badania lekarskiego (może o nie sam nie poprosić znajdując się w stanie szoku, a przyjmujący profos zignoruje niepokojące sygnały lub ich nie dostrzeże). Po drugie - samo badanie lekarskie może być przeprowadzone w sposób wadliwy, co stwarza problemy dowodowe i w konsekwencji może mieć wpływ na końcową decyzję procesową i skuteczność reakcji karnej na fakt zaistnienia przemocy.

²⁵ Postępowanie przygotowawcze w zakresie ingerowania w treść protokołu zatrzymania zostało przez prokuratora umorzone z powodu niewykrycia sprawcy. Zobacz uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie, Wydział III Karny z dnia 16 października 2013 r., sygn. akt III K 71/10.

²⁶ Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie, Wydział II Karny z dnia 25 listopada 2010 r., sygn. II K 16/10.

Gwarancję tę dałaby dopiero obecność obrońcy, który miałby możliwość domagania się przeprowadzenia w stosunku do zatrzymanego badania lekarskiego i oceny jego jakości z punktu widzenia procesowego. Miały też odpowiednią wiedzę, umiejętności i legitymację do tego, aby działając w imieniu swojego klienta, poinformować organy ścigania o zaistnieniu przemocy.

Trzecią gwarancją przeciwko niewłaściwemu traktowaniu zatrzymanego jest możliwość powiadomienia o fakcie zatrzymania wybranej przez niego osoby trzeciej²⁷. Prawo to nie zawsze jest realizowane w praktyce. Przykładowo jedna ze spraw sądowych wykazała, że żona zatrzymanego dowiedziała się o zatrzymaniu męża, dopiero gdy sama zadzwoniła na komisariat²⁸. W innej nieletniemu nie pozwolono zadzwonić do rodziców (mimo jego prośby), grożąc pobiciem w przypadku nalegań²⁹.

Zatrzymani nie byli też poinformowani o swoich prawach. W przypadku znęcania się policjantów nad sprawcami wykroczenia, nie poinformowano ich o podstawie zatrzymania, prawie do odmowy przyjęcia mandatu karnego i jego skutkach, prawie do korzystania z pomocy obrońcy i innych uprawnieniach przysługujących takiej osobie³⁰. W przypadku przesłuchania w charakterze podejrzanego funkcjonariusz błędnie pouczył go, że ma obowiązek złożenia wyjaśnień (sfalszował przy tym treść protokołu przesłuchania wpisując, że dokonał pouczenia podejrzanego o treści art. 303 § 1 k.p.k. i art. 313 § 1 k.p.k.)³¹.

Chciałbym zauważyć, że większość tortur miała miejsce podczas poprzedzających formalne przesłuchanie - rozpytań. Podczas tych rozmów nieobecni byli zarówno obrońcy, jak i w przypadku nieletnich - rodzice lub opiekunowie. W czasie rozpytań nie informowano zatrzymanych o prawach jakie im przysługują, skutkach prawnych składanych oświadczeń, jak i samej możliwości kontaktu z obrońcą. Niezależnie więc od pouczeń w czasie formalnego przesłuchania, funkcjonariusze uzyskiwali określone informacje, które

²⁷ Europejski Komitet do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT) wskazuje na trzy podstawowe gwarancje chroniące osoby zatrzymane przed niewłaściwym traktowaniem ze strony Policji: prawo dostępu do adwokata, prawo do żądania badania lekarskiego przez wybranego przez zatrzymanego lekarza i prawo do powiadomienia o fakcie zatrzymania osoby trzeciej, wybranej przez zatrzymanego. W ocenie CPT gwarancje te powinny obowiązywać od samego początku zatrzymania. Zob. § 36 Fragment Drugiego Sprawozdania Ogólnego [CPT/Inf (92) 3].

²⁸ Wyrok Sądu Rejonowego w Bolesławcu, Wydział II Karny z dnia 16 stycznia 2012 r., sygn. akt II K 1490/10.

²⁹ Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie, Wydział II Karny z dnia 25 listopada 2010 r., sygn. II K 16/10.

³⁰ Wyrok Sądu Rejonowego w Bolesławcu, Wydział II Karny z dnia 16 stycznia 2012 r., sygn. akt II K 1490/10.

³¹ Wyrok Sądu Rejonowego w Chełmie, Wydział VII Karny z dnia 03 lutego 2012 r., sygn. VII K 1569/10.

mogły rzutować na dalszą sytuację procesową zatrzymanego, inicjować dalsze czynności dowodowe niekorzystne dla zatrzymanego i choćby w sposób pośredni, wpływać na wartościowanie innych dowodów zgromadzonych w sprawie. Budzi to moje obawy z punktu widzenia realizacji prawa zatrzymanego do obrony i rzetelności procesu karnego.

Warto również zwrócić uwagę na zakończoną prawomocnie sprawę karną³², która wykazała, że funkcjonariusz mógł wywierać nacisk na zatrzymanego, ponieważ miał do niego dostęp w sposób, którego nie kontrolował profos. Funkcjonariusz ten pod pozorem wykonania czynności operacyjnych odbył indywidualną rozmowę z zatrzymanym, w udostępnionym przez profosa pomieszczeniu. W czasie tej rozmowy kierował do zatrzymanego groźby popełnienia przestępstwa na szkodę jego lub jego rodziny, w przypadku ujawnienia od kogo otrzymał fałszywe banknoty. Dokonał też wydruku z policyjnej bazy danych KSIP i udostępnił ją zatrzymanemu, celem wywarcia wpływu na treść zeznań.

Funkcjonariusz działał bez wiedzy i zgody swoich przełożonych. Rozmowa którą odbył z zatrzymanym pozostawała też poza zakresem jego obowiązków, zarówno wynikających z obszaru przestępczości objętej jego referatem, jak i przydzielanych mu w danym wypadku przez jego przełożonych, co wskazał wprost Sąd w uzasadnieniu wyroku.

Jak zeznał w toku postępowania naczelnik wydziału, w którym pełnił służbę skazany funkcjonariusz *„jeżeli byłaby wykonywana czynność operacyjna, w której funkcjonariusz miałby wykonać ją w Izbie Zatrzymań bez wyprowadzania zatrzymanego, ja informuję o tym dyżurnego, że funkcjonariusz tam będzie (...) Każda czynność, którą policjant chciałby podjąć, musze o tym wiedzieć, również próba pozyskania informatora w Izbie Zatrzymań (...) mógłby wykonać te czynności na terenie PdOZ po uprzednim powiadomieniu mnie lub zastępcy naczelnika motywując to tym, dlaczego chciałby rozmawiać z tymi zatrzymanymi. Wówczas tą czynność musiałby udokumentować w formie pisemnej, przedstawiając nam ten dokument. Tego nie uczynił, co jest wbrew przepisom o pracy operacyjnej*³³.

³² Wyrok Sądu Rejonowego w Płocku, Wydział II Karny z dnia 28 stycznia 2011 r., sygn. akt II K 890/08.

³³ Tamże, s. 15-17 uzasadnienia wyroku.

Zdumiewa łatwość z jaką funkcjonariusz wszedł do PdOZ i uzyskał dostęp do zatrzymanego. Jak bowiem wykazał przewód sądowy, nie okazał legitymacji służbowej ani żadnego dokumentu upoważniającego do przeprowadzenia rozmowy z zatrzymanymi, dyżurny nie miał też informacji od naczelnika wydziału, że czynności operacyjne będą realizowane, mimo to – umożliwił przeprowadzenie rozmowy.

Jak zeznał policjant pełniący służbę w PdOZ „do pomieszczeń PdOZ przyszedł znany mi osobiście X, który jest policjantem w Wydziale Kryminalnym KMP (...) Twierdził, że chciał porozmawiać z braćmi Y w sprawach służbowych (...) Ponieważ X znam osobiście nie żądałem od niego dokumentu uwierzytelniającego³⁴”. Zeznał też: „Czasami policjanci z kryminalnej przychodzili i wychodziły różne tematy, nie trzeba było spełniać żadnej procedury, żeby w ten sposób rozmawiać z zatrzymanymi, tylko należało być bez broni, oddać telefony”. Jednocześnie Sąd wskazał na krótki okres pełnienia służby przez świadka w PdOZ (pół roku) i brak wiedzy na temat ustaleń pomiędzy policjantami prowadzącymi czynności operacyjne w PdOZ i ich zwierzchnikami³⁵.

Inny funkcjonariusz zeznał przed sądem: „W sekcji kryminalnej pracuje 9 lat. W mojej pracy być może zdarzało się, że żeby policjanci szli na rozmowy operacyjne do PdOZ. Nie słyszałem natomiast, aby coś takiego miało miejsce poza wyznaczonymi godzinami pracy.”

Oceniając zachowanie oskarżonego Sąd zauważył „ Oskarżony tymczasem utrwalił jedynie w tej osobie [której przekazał wydruk KSIP] przekonanie o względności norm prawnych oraz konformizmie strzegących tych norm funkcjonariuszy Policji. Popołniając oba przestępstwa oskarżony sprzeniewierzył się większości ślubowanych przez siebie zadań: przestrzegania prawa, przestrzegania dyscypliny służbowej, wykonywania rozkazów i poleceń przełożonych oraz strzeżenia tajemnicy służbowej. Dodatkowo, na niekorzyść oskarżonego Sąd poczytał analizowaną w części niejawną uzasadnienia wyroku motywację działania, która w optyce okoliczności niniejszej sprawy stanowiła ilustrację maksymy, iż cel uświęca środki”.

Analiza prawomocnych wyroków sądów ujawniła też przypadki nieprawidłowych, w mojej ocenie, reakcji samych funkcjonariuszy, na uzyskaną informację o zaistnieniu

³⁴ Tamże, s. 17 uzasadnienia wyroku.

³⁵ Tamże, s. 17 uzasadnienia wyroku.

przemocy wobec osób pozbawionych wolności. W niektórych przypadkach nie reagowali oni na otrzymane informacje o pobiciu, biernie przyglądali się stosowaniu tortur lub wręcz sami byli oprawcami.

W sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie, Wydział II Karny, dotyczącej stosowania tortur wobec 17 latka, w trakcie nieformalnego rozpytania, przesłuchujący później nieletniego policjant, nie zwrócił uwagi na ślady pobicia (krwiaki na policzku i w okolicach oka). Jak stwierdził sąd „*Nie sposób ustalić czy nie przyglądał się pokrzywdzonemu, czy po prostu „przymknął oko” na obrażenia. Obrażenia te były niewątpliwie widoczne na twarzy świadka*”. Przy przesłuchaniu był obecny ojciec nieletniego, który jednak mimo, że widział ślady pobicia nie zgłosił tego faktu podczas przesłuchania. Zawiadomienie o przestępstwie zostało złożone dopiero w Prokuraturze, po czynnościach procesowych. Warto zwrócić też uwagę, że mimo obecności ojca podczas przesłuchania, nie był on obecny w czasie rozpytania.

W sprawie karnej rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia, Wydział V Karny³⁶, ustalono, że w stosowaniu tortur podczas rozpytania brali udział kierownik referatu sekcji kryminalnej i funkcjonariusz tego referatu. Po rozpytaniu zatrzymany został przesłuchany w charakterze podejrzanego. Obecni byli przesłuchujący i kierownik sekcji dochodzeniowo-śledczej. Zachowywali się poprawnie w stosunku do przesłuchiwanego. Zatrzymany wskazał, że został pobity „*przez policjantów na górze*”. Poinformował o tym, bo myślał, że znajduje się już w Prokuraturze. Funkcjonariusze pouczyli go, że cały czas znajduje się w komisariacie Policji, a zawiadomienie o popełnieniu takiego przestępstwa musi zgłosić w Inspektoracie KWP lub w Prokuraturze, a także że powinien poddać się badaniu lekarskiemu. Wyjaśniono mu też, że sprawa jego pobicia jest inną od tej, która toczy się przeciwko niemu. Funkcjonariusze nie podjęli z urzędu czynności służbowych, zmierzających do ustalenia winnych i zapobieżenia utraty dowodów przestępstwa (np. nie dokonali oględzin ciała zatrzymanego i nie sfotografowali obrażeń, nie zatrzymali podejrzewanych funkcjonariuszy do wyjaśnienia, nie podjęli prób ustalenia świadków zdarzenia, nie poinformowali przełożonych o zarzutach). Nie podjęto żadnych czynności, mimo iż po zakończonym przesłuchaniu, funkcjonariusz odprowadzając

³⁶ Wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia, Wydział V Karny z dnia 15 maja 2012 r., sygn. akt V K 1561/06, s. 12-20 uzasadnienia.

zatrzymanego do PdOZ, zauważył że ten kuleję na jedną nogę. Poinformował o tym obecną w czasie przesłuchania kierownik sekcji dochodzeniowo-śledczej. Zatrzymany nie był badany przez lekarza przed przyjęciem do PdOZ.

O tym, że zatrzymany kuleje widziała też policjantka następnego dnia po przyjęciu, która pobrała go z PdOZ celem doprowadzenia na czynności procesowe. Nie pytała go jednak o powód tego stanu. Po zakończonych czynnościach procesowych, zatrzymany zgłosił policjantce znajdującej się w pokoju, że został pobity przez „policjantów z góry” i spytał co ma zrobić. Policjantka pouczyła go wówczas, że powinien udać się na obdukcję lekarską, zgłosić skargę do komendanta lub złożyć zawiadomienie w Prokuraturze. Funkcjonariuszka nie podjęła żadnych czynności służbowych w związku z uzyskaną informacją. O tym, że zatrzymany utyka na jedną nogę zauważyli również policjanci konwojujący go z policyjnej izby zatrzymań. Nie pytali jednak o nic, mimo iż jak stwierdził sąd „nogę na którą utykał stawiał na ziemi krótko, na tyle aby móc się przemieszczać”, co mogło sugerować obrażenia stopy i powinno być sygnałem dla funkcjonariuszy. Bicie po stopach stanowi bowiem częstą metodę tortur, stosowaną przez policjantów. Dopiero profos izby zatrzymań, zwróciwszy uwagę na fakt, że stan zdrowia zatrzymanego odbiega znacząco od jego rannego stanu, odmówił przyjęcia go do izby i zażądał badania lekarskiego. Spytał też zatrzymanego o przyczyny jego stanu, usłyszał jednak, że „dużo dzisiaj chodził i bolą go nogi”. Dopiero wówczas konwojujący funkcjonariusz spytał zatrzymanego co mu się stało. Dowiedział się wówczas, że został on pobity w trakcie rozpytania pałką w dolne części nóg i po stopach. („w pokoju trzysta ileś KP [tu podał nazwę komendy]). Zawiadomił wówczas oficera dyżurnego i jego zastępcę. Zatrzymanemu została wówczas udzielona pomoc medyczna oraz przeprowadzono czynności z udziałem przedstawicieli Wydziału Inspekcji KWP.

W sprawie karnej toczącej się przed Sądem Rejonowym w Kaliszu, Wydział II Karny³⁷ udowodniono, że podczas tortur w czasie rozpytania nieletniej dziewczyny był inny policjant. Prosił aby oprawca się uspokoił, nie zgłosił jednak faktu pobicia. Kiedy nieletnia opowiedziała o zdarzeniu rodzicom (ok godz. 16:00-17:00), Ci postanowili złożyć skargę. Po udaniu się na komisariat zostali odesłani (poinformowano ich aby przyszli następnego dnia). Nie podjęto natychmiastowych czynności służbowych, mogących zapobiec utracie

³⁷ Wyrok Sądu Rejonowego w Kaliszu, Wydział II Karny z dnia 16 kwietnia 2010 r., sygn. akt II K 411/09.

dowodów przestępstwa. Dopiero następnego dnia złożyli skargę na Policji i ustne zawiadomienie o przestępstwie w Prokuraturze. Tutaj podobnie jak we wcześniej opisanych przypadkach rodzice lub pełnomocnik nie byli obecni przy rozpytaniu.

W niniejszej sprawie chciałbym też wskazać na fakt podejmowania przez skazanego za stosowanie tortur funkcjonariusza, działań operacyjnych w stosunku do nieletniej (już po skazaniu przez sąd I instancji), ukierunkowanych na wykazanie jej niewiarygodności w postępowaniu apelacyjnym. Jak zauważył bowiem Sąd Okręgowy, uzasadniając bezzasadność apelacji skazanego funkcjonariusza *„Niepokojąca jest treść tej apelacji, z której wynika, że X nadal zbiera materiały operacyjne, świadczące na niekorzyść pokrzywdzonej po to, aby wykazać, że jest ona zdecydowanie niewiarygodna, wykraczając tym samym poza procesowe gwarancje przysługujące oskarżonemu³⁸”*.

Taka postawa stanowi w moim odczuciu nie tylko przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, ale stwarza też ryzyko zaistnienia, czy wręcz zaaranżowania dalszych niepożądanych zdarzeń z udziałem nieletniej, które w swoim efekcie miałyby ją zdyskredytować lub wymóc na niej zmianę postawy procesowej i nie może mieć miejsca w demokratycznym państwie prawnym.

W sprawie karnej rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy w Lipnie, II Wydział Karny³⁹ świadkami znęcania się nad zatrzymanym było kilku funkcjonariuszy, w tym kierownik referatu. Nikt nie reagował, biernie się przyglądając lub wręcz znieważając zatrzymanego.

Warto również zwrócić uwagę na przykład źle pojętej solidarności zawodowej funkcjonariuszy Policji z oprawcami, wskazany przez Sąd Rejonowy w Giżycku, II Wydział Karny⁴⁰, w uzasadnieniu orzeczenia o stosowanie tortur wobec osoby podejrzanej o dokonanie kradzieży z włamaniem do sklepu. W trakcie procesu sądowego przeciwko policjantowi o pobicie, inni funkcjonariusze z komendy, relacjonując przebieg wydarzeń w jednostce, twierdzili że wobec zatrzymanych nie była stosowana przemoc fizyczna i psychiczna oraz że nie byli świadkami takich zachowań ze strony oskarżonych. Sąd uznał, że *„kierowali się źle pojętą, solidarnością zawodową i koleżeńską”* oraz że ich

³⁸ Wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu, Wydział IV Karny Odwoławczy z dnia 16 września 2010 r., sygn. akt IV Ka 328/10.

³⁹ Wyrok Sądu Rejonowego w Lipnie, II Wydział Karny z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. akt II K 646/10.

⁴⁰ Wyrok Sądu Rejonowego w Giżycku, Wydział II Karny z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt II K 47/07.

zeznania stoją w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami pokrzywdzonych i materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Tylko w nielicznych spośród analizowanych spraw zatrzymani korzystali z pomocy profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Nie był on jednak obecny od początku zatrzymania, a został zaangażowany na dalszym etapie sprawy⁴¹.

Przykład skutecznej roli profesjonalnego pełnomocnika w procesie karnym dotyczącym przemocy ze strony funkcjonariuszy Policji

Chciałbym w tym miejscu zwrócić Panu Ministrowi szczególną uwagę na jedną ze spraw sądowych⁴², w której obecność adwokata nie tylko zainicjowała cały proces sądowy (adwokat był autorem subsydiarnego aktu oskarżenia złożonego w trybie art. 55 k.p.k., w wyniku dwukrotnego umorzenia postępowania przygotowawczego przez prokuratora w fazie *in rem*), ale też wskazał on na cały szereg nieprawidłowości w funkcjonowaniu organów ścigania, mających wpływ na kwestię rzetelności i prawidłowości procesu karnego, a pośrednio również zapobieganiu popełnianiu takich czynów w przyszłości.

Sprawa dotyczyła znęcania się przez funkcjonariuszy Policji, w czasie nieformalnego rozpytania nad zatrzymanym 17-latkim, który był podejrzewany o kradzież projektora w szkole. Po jego zatrzymaniu na terenie szkoły (które ostatecznie zostało uznane przez sąd za bezzasadne i nielegalne) doszło do stosowania tortur podczas rozpytania, w czasie którego policjanci zadawali mu wielokrotnie ciosy w twarz oraz w okolice nerek rękami, kopali w okolice krocza, wykręcali rękę przyciskając twarz do podłogi, bili w podeszwy gołych stóp pałkami służbowymi.

Po pierwszym umorzeniu postępowania przygotowawczego⁴³, prowadzonego w sprawie o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. wobec braku danych dostatecznie

⁴¹ Wyrok Sadu Rejonowego w Koszalinie, Wydział II Karny z dnia 06 października 2011 r., sygn. akt II K 278/10; wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie, Wydział III Karny z dnia 16 października 2013 r., sygn. akt III K 71/10.

⁴² Sprawa karna o sygn. akt III K 71/10; Sąd Rejonowy dla Warszawy Żoliborza w Warszawie, Wydział III Karny; wyrok z dnia 16 października 2013 r.

⁴³ Postępowanie przygotowawcze Prokuratury Rejonowej w Piasecznie, sygn. akt I Ds. 709/09/III.

uzasadniających popełnienie czynu i zażaleniu pełnomocnika pokrzywdzonego, sąd uchylił powyższą decyzję procesową i nakazał kontynuowanie postępowania.

Po drugim umorzeniu postępowania przygotowawczego w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa, adwokat wniósł, w trybie art. 55 k.p.k., subsydiarny akt oskarżenia, w którym podniósł szereg zarzutów, dotyczących m.in.: prowadzonego postępowania dotyczącego sfalszowania treści protokołu zatrzymania pokrzywdzonego, braku konsekwencji prawnych i dyscyplinarnych wobec osób dopuszczających się nielegalnego i bezzasadnego zatrzymania: *„Bezspornym jest, że zawiadomienie o przestępstwie złożył ojciec pokrzywdzonego X, który już w dniu (...) złożył stosowny dokument, tj. jeszcze w okresie trwania zatrzymania. (...) Co istotne już w dniu (...) pojawił się w (...) KP do dyspozycji, którego był zatrzymany pokrzywdzony i sygnalizował podejrzenie pobicia syna w trakcie zatrzymania. Faktycznie interwencja ojca pokrzywdzonego w KSP - jego zawiadomienie trafiło także do z-cy dyżurnego KSP - spowodowało między innymi zmuszenie X do sporządzania niezgodnych z prawem oświadczeń. I tak odnosząc się choćby marginalnie do kwestii przerobienia dokumentu zatrzymania pokrzywdzonego stwierdzić należy, iż bezspornie funkcjonariusz Policji z jednostki właściwej miejscowo dokonał przestępstwa do którego jedynie wobec wyjątkowo nieudolnie prowadzonego śledztwa wydana została decyzja o umorzeniu. W tym aspekcie wystarczyło wnikliwie przeanalizować obieg dokumentów, który jest sprecyzowany stosownymi przepisami wewnętrznymi (...) (stosowne zapisy znajdują się w rejestrze tzw. RSD). Oczywistym jest, że owa ingerencja w treść protokołu zatrzymania służyła uwiarygodnieniu poprawności czynności procesowej a co za tym idzie stworzenia braku podstaw do wyciągnięcia konsekwencji prawnych w stosunku do funkcjonariuszy ją realizujących, przy czym fakt posiadania kopii przez pokrzywdzonego doprowadził do ujawnienia czynu zabronionego. (...) Ustalenie tego ostatniego stanowiłoby podstawę ustalenia faktycznego inicjatora, który z całą pewnością związany jest z gronem tych, którzy dokonując czynności z udziałem X, w szczególności z ewidentnym przekroczeniem uprawnień zwrócił uwagę na stosunkową szybką interwencję ojca zatrzymanego (...) i przygotowania linii obrony⁴⁴.”*

⁴⁴ Zob. strona 2-3 subsydiarnego aktu oskarżenia z dnia 10 lutego 2010 r., sygn. akt III K 71/10 Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie, Wydział III Karny, wyrok z z dnia 16 października 2013 r.

Pełnomocnik w akcie oskarżenia zasygnalizował również, że przy kolejnej decyzji merytorycznej prokuratora pominięta została informacja o nielegalności i bezzasadności zatrzymania (przy którym dołączył stosowne postanowienie sądu). Podniósł że *„ów fakt samoistnie winien prowadzić do objęcia określonym statusem osób dokonujących tej czynności lub żądanie przedstawienia wyników postępowania dyscyplinarnego w tym zakresie. Prokurator nie tylko nigdy nie uczynił użytku z tego dokumentu co bez jakiegokolwiek echa pozostawił informację, że takowe postępowanie toczyło się. Co ciekawe również Sąd rejonowy wydający opisywaną decyzję merytoryczną z dnia (...) pominął swój obowiązek wynikający z art 246 § 4 k.p.k. na mocy, której zobligowany był do powiadomienia o zaistniałej sytuacji Prokuratora Rejonowego (...) oraz organ przełożony nad organem, który dokonał zatrzymania tj. Komendanta (...) Policji. W chwili obecnej doszło do paradoksu polegającego na tym, że osoby ewidentnie winne bezprawnej czynności zatrzymania nie poniosły jakichkolwiek konsekwencji bowiem m. in. pytani przeze mnie podczas konfrontacji zaprzeczali aby kiedykolwiek toczyło się takowe postępowanie! „⁴⁵*

Adwokat odnosi się także do zarzutu prokuratora wskazanego w postanowieniu o umorzeniu, w postaci stanowiącego materiał dowodowy, zapisu fotograficznego bez daty, który dokumentował zdjęcia obrażeń ciała nieletniego. Zdjęcia wykonał ojciec nieletniego. Pełnomocnik podniósł, że ojciec pokrzywdzonego posiada zabezpieczony nośnik pamięci cyfrowej, na którym wykonano zapis cyfrowy zdjęć i nosi on cyfrowy, możliwy do identyfikacji oryginalności, rejestr daty ich wykonania, organy ścigania nie wystąpiły jednak o jego zabezpieczenie⁴⁶.

Adwokat podkreśla inne uchybienia organów ścigania, mające wpływ na kształt końcowej decyzji merytorycznej – nie zarządzenie przez komendanta, po uzyskaniu od ojca pobitego informacji o zgłoszeniu pobicia syna w KSP i w Prokuraturze, niezwłocznych oględzin ciała zatrzymanego (zdaniem obrońcy powinien to uczynić niezwłocznie chcąc zabezpieczyć materiał dowodowy świadczący o niewinności podległych mu funkcjonariuszy) oraz inne uchybienia w decyzji Prokuratury i nieścisłości w wypowiedziach funkcjonariuszy⁴⁷.

⁴⁵ Tamże, strona 3.

⁴⁶ Tamże, strona 5.

⁴⁷ Tamże, strona 7-12.

Wskazał na wady uzasadnienia drugiego postanowienia prokuratury o umorzeniu postępowania przygotowawczego, wytykając prowadzącemu postępowanie, że nie tylko powtórzyła treść uzasadnienia, ale wręcz skopiowała je, wraz z błędami literowymi, co zdaniem pełnomocnika „świadczy o pracy w szablonie”. W jego ocenie taka postawa była skandaliczna wobec zasad procesowych oraz poszanowania stron postępowania⁴⁸.

Pełnomocnik zwracał również uwagę na budzący wątpliwości prawne fakt rozpytania, pisząc *„I tak mimo, że rozpoznany policjant X faktycznie wykonywał czynności z jego udziałem i posiada ów pseudonim zabrakło rzekomo podstaw do uznania go jako jednego ze sprawców. Co ciekawe świadek ten [policjant] zeznał, że mając informację o kradzieży projektora postanowił przeprowadzić „luźną” rozmowę z Y [pokrzywdzony], która jako taka nie znajduje precedensu w przepisach postępowania karnego”⁴⁹.*

Omawiając niniejszą sprawę chciałbym zwrócić Panu Ministrowi uwagę na fakt, że zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego nie udało się ustalić wszystkich uczestników tortur. Jak bowiem wynika z wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie, Wydział III Karny z dnia 16 października 2013 r., za maltretowanie nieletniego skazano jednego policjanta, działającego *„wspólnie i w porozumieniu z dwoma innymi nieustalonymi mężczyznami – funkcjonariuszami Policji”⁵⁰.*

Przy omawianiu gwarancji służących ochronie przed niehumanitarnym traktowaniem, pragnę również zwrócić uwagę na potwierdzoną przed sądem, postawę funkcjonariuszy Policji, którzy w reakcji na próbę nagrania telefonem komórkowym, przemocy w stosunku do zatrzymanego, wyrwali obserwatorowi telefon i uniemożliwili utrwalenie dowodu przestępstwa, co tylko obrazuje bezradność człowieka w takiej sytuacji i uzasadnia potrzebę zwiększenia ochrony na gruncie prawnym⁵¹.

⁴⁸ Tamże, strona 6-7.

⁴⁹ Tamże, strona 6.

⁵⁰ Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie, Wydział III Karny z dnia 16 października 2013 r., sygn. akt III K 71/10

⁵¹ Wyrok Sądu Rejonowego w Bolesławcu, Wydział II Karny z dnia 16 stycznia 2012 r., sygn. akt II K 1490/10.

Tortury to problem wciąż aktualny – przykłady prowadzonych śledztw i procesów karnych

Obecnie wciąż są prowadzone sprawy, w których zarzuty dotyczące zachowań wypełniających definicję tortur, polegają na:

1. podwieszaniu podejrzanego o dokonanie kradzieży rowerów, za wykręcone z tyłu ręce na wieszaku do ubrań, a następnie biciu go pałką po pośladkach, nogach i piętach oraz grożeniu mu popełnieniem przestępstwa zgwałcenia⁵²;
2. uderzaniu rękami w głowę i plecy, kopaniu nogami w tułów, zmuszaniu zatrzymanego do przyjmowania pozycji kucznej pod szafą, a po osłabnięciu wielokrotnym zadawaniu uderzeń po całym ciele, wykręcaniu rąk, zakładaniu foliowej torby na głowę i doprowadzaniu do bezdechu oraz kierowaniu gróźb pozbawienia życia, naruszenia czynności narządów ciała oraz spowodowania postępowania karnego związanego z rzekomą czynną napaścią na funkcjonariuszy⁵³;
3. kierowaniu gróźb karalnych, wielokrotnym rażeniu zatrzymanego paralizatorem po tułowi, brzuchu, nogach, przedramionach i w okolicę miejsc intymnych, spryskaniu twarzy gazem przy użyciu ręcznego miotacza gazu, przewracaniu z krzesła na podłogę, siadaniu na nim i dociskaniu kolanem do podłogi, kopaniu po tułowi, biciu rękami po głowie i nogach, przygniataaniu pokrzywdzonego do biurka⁵⁴;
4. stosowaniu przemocy fizycznej (m.in. biciu pałką) i gróźb karalnych przez funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego, celem zmuszenia zatrzymanego do złożenia wyjaśnień, wskazujących na to, że dopuścił się on szeregu kradzieży z włamaniem⁵⁵.

⁵² Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, Wydział VI Karny Odwoławczy z dnia 12 grudnia 2016 r., sygn. akt VI Ka 577/16; wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, Wydział III Karny z dnia 11 stycznia 2016 r., sygn. akt III K 1131/13.

⁵³ Wyrok Sądu Okręgowego w Koninie, Wydział II Karny z dnia 17 kwietnia 2014 r., sygn. akt 69/14; wyrok Sądu Rejonowego w Kole z dnia 20 listopada 2013 roku, sygn. akt. II K 663/13.

⁵⁴ Postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Ostrołęce, sygn. akt V Ds. 91/15. Sprawa monitorowana przez Rzecznika Praw Obywatelskich pod sygn. II.519.617.2015.EK.

⁵⁵ Postępowanie przygotowawcze o sygn. PR 1 Ds 115.2016, nadzorowane przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach. Sprawa monitorowana przez Rzecznika Praw Obywatelskich pod sygn. II.519.1534.2015.EK.

Zgodnie z informacją przekazaną mi przez Komendanta Głównego Policji w 2015 r.⁵⁶, Policja odnotowała wszczęcie 3 postępowań przygotowawczych o czyn z art. 247 § 3 k.k. W tym roku skierowano też 1 wniosek o sporządzenie aktu oskarżenia o czyn z art. 246 k.k.

W 2016 r. zarejestrowano łącznie 2 wszczęte postępowania przygotowawcze o czyn z art. 246 k.k. i 3 postępowania o czyn z art. 247 § 3 k.k.

Z kolei zgodnie z roczną informacją statystyczną Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji za rok 2015⁵⁷, wśród spraw realizowanych przez Biuro dotyczących stosowania przez funkcjonariuszy Policji przemocy na służbie zarejestrowano: 34 funkcjonariuszy posiadających procesowy status podejrzanego, łącznie przedstawiono policjantom 70 zarzutów, 29 funkcjonariuszy zostało objętych aktami oskarżenia, zaś łączna liczba zarzutów objęta aktami oskarżenia wynosi 41. Statystyka ta obejmuje jednak wszystkie przypadki stosowania przemocy przez funkcjonariuszy, także w czasie interwencji, kontroli drogowych, służby prewencyjnej, czy czynności dochodzeniowo-śledczych.

Brak uregulowania przestępstwa tortur w kodeksie karnym przeszkodą w zdiagnozowaniu skali zjawiska

Chciałbym tu szerzej odnieść się do wskazanego na początku problemu braku odrębnego przestępstwa tortur w polskich przepisach karnych. Z uwagi na ten fakt, próba określenia liczby ujawnionych przypadków ich stosowania, napotyka na trudności wynikające zarówno ze sposobu prowadzenia danych statystycznych przez poszczególne instytucje, jak również specyfiki prowadzenia postępowań przygotowawczych.

Zgodnie z przepisami art. 11 § 1-3 Kodeksu karnego, sądy kwalifikują zachowania noszące znamiona tortur z CAT jako jedno przestępstwo na podstawie kilku zbiegających się przepisów Kodeksu karnego, najczęściej art. 246, art. 247 § 3, art. 217 i art. 231 § 1. Na etapie wszczynania postępowania przygotowawczego stosowana jest jednak różna

⁵⁶ Informacja przekazana za pośrednictwem poczty elektronicznej przez Naczelnika Wydziału ds. Parlamentarnych i Informacji Publicznej Gabinetu KGP dnia 01 lutego 2017 r.

⁵⁷ Zob. rozdział II.6 pt. „Przemoc na służbie”, Informacja o funkcjonowaniu Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji oraz o zagrożeniu przestępczością w środowisku policyjnym w 2015 r., źródło: <http://www.policja.pl/pol/kgp/bsw/aktualnosci/dane-statystyczne/6796,Dane-statystyczne.html>.

kwalfikacja prawna. I tak na przykład w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Piasecznie, sygn. akt I Ds. 709/09/111, w sprawie wspomnianego już wcześniej maltretowania 17-latka, podejrzanego o kradzież projektora w szkole, w czasie rozpytania, Prokurator przyjął wstępną kwalifikację czynu z art. 231 § 1 k.k., adwokat wniósł do sądu subsydiarny akt oskarżenia o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., Sąd z kolei zastosował kwalifikację przestępstwa na podstawie art. 246 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.⁵⁸ Nie ulega wątpliwości, że zarówno zamiar i sposób działania sprawców, jak również doznane cierpienie kwalifikują ten czyn jako tortury z punktu widzenia CAT. Niemniej jednak w momencie chęci uzyskania informacji o przypadkach zawiadomień składanych do organów ścigania lub decyzji procesowych tych organów, dotyczących tortur, opieranie się wyłącznie na kwalifikacjach prawnych art. 246 k.k., art. 247 § 3 k.k. może być mylące i nie obrazować całej skali problemu. Jak bowiem wykazała powyższa sprawa tortury mogą być zakwalifikowane wstępnie jako przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego z art. 231 § 1 k.k. i znaleźć się w tej samej kategorii czynów, niezwiązanych w ogóle z ich charakterystyką wynikającą z CAT.

Niemniej jednak wszystkie dostępne dane wskazują, że niezależnie od przyjętej kwalifikacji prawnej funkcjonariusze dopuszczają się przemocy na służbie, co nakłada na państwo obowiązek przeprowadzenia rzetelnego i efektywnego śledztwa⁵⁹, ale przede wszystkim podjęcie skutecznych środków zapobiegawczych, które wyeliminują ryzyko ich zaistnienia.

⁵⁸ Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie, Wydział III Karny z dnia 16 października 2013 r., sygn. akt III K 71/10.

⁵⁹ W kwestii obowiązków państwa do przeprowadzenia skutecznego i efektywnego śledztwa, zgodnie z wymogami określonymi w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, wielokrotnie wypowiedział się Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, przypominając że powinno być ono w stanie doprowadzić do zidentyfikowania i ukarania osób odpowiedzialnych za popełnione czyny. Zobacz między innymi wyroki w sprawach: Józef Woś przeciwko Polsce, skarga nr 6058/10; Labita przeciwko Włochom, skarga nr 26772/95; Dzwonkowski przeciwko Polsce, skarga nr 46702/99; Assenov i inni p. Bułgarii, wyrok z dnia 28 października 1998 r., sygn. 90/1997/847/1086.

Argumenty przemawiające za potrzebą dodatkowych gwarancji prawnych dla osób zatrzymanych

Chciałbym również przypomnieć Panu Ministrowi o wnioskach płynących z raportu Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT), który w czasie ostatniej wizyty okresowej w Polsce, w dniach 5 - 17 czerwca 2013 r., odnotował informacje o „znaczej liczbie” zarzutów fizycznego i psychicznego znęcania się nad osobami zatrzymanymi przez Policję, zarówno na etapie przesłuchania, jak i poprzedzającego je zatrzymania. Zarzuty dotyczyły m.in. bicia pałkami policyjnymi w pięty stóp, porażenia prądem przy użyciu broni emitującej ładunki elektryczne, przypalania ramienia papierosem, przywiązania do rury kaloryfera na komisariacie. Część z tych przypadków znalazła potwierdzenie w trakcie badania medycznego przeprowadzonego przez przedstawiciela CPT. W konkluzji tych obserwacji Komitet stwierdził, że osoby zatrzymane przez Policję wciąż narażone są na „znaczne ryzyko niewłaściwego traktowania” i wezwał polskie władze do podejmowania dalszych wysiłków na rzecz zwalczania niewłaściwego traktowania przez funkcjonariuszy Policji⁶⁰.

Warto też przypomnieć doniesienia środków masowego przekazu relacjonujące proces o zabójstwo Ewy Tylman, w czasie którego oskarżony wskazywał, że funkcjonariusze próbując wymóc na nim przyznanie się do winy, mieli m.in. zrzucić go kilka razy z krzesła, popychać na ścianę, boleśnie ścisnąć za nadgarstki strasząc pobyt w zakładzie karnym, wyśmiewać się z jego orientacji seksualnej, utrudniać kontakt z obrońcą (m.in. poprzez podarcie i wyrzucenie pełnomocnictwa)⁶¹.

Nie przesądzając o prawdziwości wyjaśnień oskarżonego, gdyż ocena tych zdarzeń i ich kwalifikacja prawnokarna, należy do Sądu i Prokuratury, chciałbym jednak zwrócić uwagę na hipotetyczną możliwość ich zaistnienia i brak skutecznych gwarancji prawnych, zapobiegających tego typu zdarzeniom. Jak bowiem pokazuje powyższy przykład, a także

⁶⁰ Zob. § 16-19 i 23 raportu z wizyty Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT) przeprowadzonej w Polsce w dniach 5 - 17 czerwca 2013 r.

⁶¹ Informacje na podstawie doniesień prasowych. Zob. <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,21196208,sprawa-ewy-tylman-zaczyna-sie-proces-adama-z-ogromne-zainteresowanie.html>; <http://www.tvn24.pl/poznan,43/proces-w-sprawie-zabojstwa-ewy-tylman-sad-przeslucha-policjantow,707449.html>; <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Proces-ws-smierci-Ewy-Tylman,wid,18660566,wiadomosc.html>; <http://epoznan.pl/news-news-72970>.

omówiona wcześniej analiza spraw sądowych, w przypadku łamania prawa przez funkcjonariuszy (np. poprzez wpisywanie w dokumentacji nieprawdziwych informacji o stanie zdrowia i badaniu lekarskim zatrzymanego, nie poinformowaniu o przysługujących prawach, ignorowaniu konieczności udzielenia pomocy medycznej, lekceważeniu żądania kontaktu z obrońcą, czy braku reakcji na przemoc ze strony innych funkcjonariuszy, będących ich bezpośrednimi świadkami lub uzyskującymi informację o zdarzeniach), obecne gwarancje prawne są czysto iluzoryczne. Jeśli bowiem funkcjonariusze decydują się na łamanie podstawowych praw człowieka osoby od nich zależnej, pozostającej pod ich władzą, którą powinni chronić przed niehumanitarnym traktowaniem, trudno oczekiwać, że będą działali na swoją niekorzyść i umożliwią zatrzymanemu podjęcie środków, które mogą doprowadzić do wykrycia całego procederu i wyciągnięcia konsekwencji karnych, albo też przeszkodzą w osiągnięciu planowanego rezultatu.

Trzeba też brać pod uwagę, że realne formułowanie żądania kontaktu z obrońcą jest uwarunkowane postawą samych funkcjonariuszy Policji obecnych przy zatrzymaniu, a następnie sprawującymi nadzór i opiekę nad osobą pozbawioną wolności. Prawo powinno więc przewidywać hipotetyczną możliwość niewłaściwych postaw funkcjonariuszy i stanowić dodatkowe gwarancje ochronne. Jest to szczególnie ważne w odniesieniu do osób nieletnich, które ze względu na swój wiek i brak doświadczenia życiowego, nie mają często wystarczającej wiedzy w zakresie przysługujących im praw i sposobów ich egzekwowania, a także bliskich osób do których mogliby zwrócić się o pomoc. Stwarza to pole do nadużyć i zwiększa ryzyko zaistnienia oraz nieujawnienia niehumanitarnego traktowania wobec nich. Wymagają więc szczególnej uwagi i ochrony ze strony państwa.

Moje obawy potwierdza Naczelna Rada Adwokacka, która sygnalizowała mi, że praktyczne doświadczenia adwokatów wskazują, iż niejednokrotnie zatrzymani są skutecznie zniechęceni do skorzystania z fachowej pomocy prawnej przez samych zatrzymujących. Rzadko zdarza się, by osoba zatrzymana, niemająca jakiegokolwiek wiedzy prawniczej, znajdując się pod presją dokonującego zatrzymania, stanowczo żądała umożliwienia kontaktu z adwokatem, otwarcie sprzeciwiając się jednoznaczny i pozornie korzystny dla siebie w skutkach sugestiom zatrzymującego.

W mojej ocenie rozwiązaniem jest zapewnienie każdej osobie zatrzymanej kontaktu z obrońcą od samego początku zatrzymania. Osoba zatrzymana przed wykonaniem z nią

jakichkolwiek czynności (również rozpytań) powinna mieć zagwarantowaną możliwość osobistego kontaktu z prawnikiem, który wyjaśni jej sytuację, w której się znalazła, poinformuje w sposób zrozumiały o prawach, obowiązkach i możliwościach procesowych oraz skutkach składanych oświadczeń. Prawnik będzie też miał możliwość dokonania oceny kondycji fizycznej i psychicznej zatrzymanego oraz zapewnienia mu wsparcia psychicznego w trudnej dla niego sytuacji. W sytuacji powzięcia informacji o niewłaściwym traktowaniu przez funkcjonariuszy, będzie w stanie podjąć odpowiednie działania.

Chciałbym zwrócić uwagę, że z perspektywy osoby zatrzymanej, a w szczególności nieletniego, zatrzymaniu towarzyszy ogromna niepewność i presja psychiczna z nim związana, a co za tym idzie niezdolność do właściwej i realnej oceny własnego położenia. Z tego też względu możliwość kontaktu z osobą niezależną od organu dokonującego zatrzymania i instytucji wymiaru sprawiedliwości, która poinformuje go o jego prawach i obowiązkach oraz możliwościach działania, w przypadku naruszania jego praw, jest niezwykle istotne i stanowi realną gwarancję realizacji prawa do obrony. Zatrzymany może nie mieć bowiem świadomości co do konsekwencji, jakie jego oświadczenia lub podjęte czynności, wywołują w toku prowadzonego wobec niego postępowania i jak rzutują na wartościowanie dowodów zgromadzonych w sprawie. Dlatego pomoc profesjonalnego pełnomocnika jest w tym przypadku niezbędna.

Zatrzymany powinien mieć też możliwość spotkania z prawnikiem na osobności, bez udziału osoby trzeciej, jak również odbycia z nim rozmowy telefonicznej w warunkach zapewniających poufność rozmowy. Uzasadnione jest to zapewnieniem mu pełnej gwarancji realizowania jego prawa do obrony, ale także skuteczności z punktu widzenia gwarancji zapobiegającej nieludzkiemu traktowaniu. Tylko bowiem w taki sposób człowiek poddany presji związanej z faktem pozbawienia go wolności, a być może też będący ofiarą przemocy, będzie w stanie w sposób swobodny opisać sposób w jaki był traktowany.

Obrońca powinien być również informowany o wszystkich czynnościach funkcjonariuszy w stosunku do zatrzymanego, w tym o dokonaniu rozpytania i mieć możliwość wzięcia w nim udziału. Pozwoli to na wykonywanie czynności służbowych przez policjantów i funkcjonariuszy innych służb, zgodnie z właściwymi standardami i poszanowaniem praw człowieka. Może też zapobiec popełnianiu innych przestępstw przez funkcjonariuszy, np. nakłaniania do składania fałszywych zeznań. Mając bowiem

świadomość dostępu zatrzymanego do profesjonalnego, niezależnego obrońcy, mogą powstrzymać się od prób wymuszenia informacji za pomocą przemocy.

Standardy Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT)

Dostęp osoby pozbawionej wolności do profesjonalnego, niezależnego prawnika od początku trwania zatrzymania, jako podstawowej metody chroniącej przed torturami, jest standardem, od wielu lat wskazywanym przez CPT⁶². W ocenie Komitetu dostęp do adwokata musi obejmować również osoby, których nie stać na opłacenie kosztów pomocy prawnej oraz obejmować prawo do rozmowy z nim na osobności i do jego obecności w czasie przesłuchań. Warto zauważyć, że Komitet rekomenduje ten standard w odniesieniu do wszystkich osób zatrzymanych przez Policję, bez względu na ich formalny status procesowy⁶³.

Komitet wskazuje też, że w przypadku przesłuchiwania nieletniego, nie należy wymagać od niego podpisania jakiegokolwiek dokumentu pod nieobecność przedstawiciela prawnego lub zaufanego dorosłego⁶⁴.

Powyższy standard jest istotny, ze względu na rekomendacje Komitetu Praw Dziecka ONZ, który w raporcie z dnia 2 października 2015 r., sygn. CRC/C/POL/CO/3-4, zawierającym zalecenia w zakresie realizacji przez Polskę *Konwencji o Prawach Dziecka*, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526), wyraził zaniepokojenie faktem, że dzieci, będące w konflikcie z prawem są przesłuchiwane lub muszą wydawać oświadczenia lub podpisywać dokumenty, bez obecności prawnika lub innej zaufanej osoby towarzyszącej. Komitet wezwał Polskę do „*doprowadzenia do zgodności wymiaru*

⁶² Zob. Fragment Drugiego Sprawozdania Ogólnego [CPT/Inf (92) 3]; Dwudzieste Pierwsze Sprawozdanie Ogólne [CPT/Inf (2011) 28]; Access to a lawyer as a means of preventing ill-treatment [Extract from the 21st General Report [CPT/Inf (2011) 28]; § 26-27 raportu z wizyty okresowej CPT w Polsce w dniach 26 listopada – 08 grudnia 2009 r.; § 26, 28, 29 raportu z wizyty okresowej CPT w Polsce w dniach 5 - 17 czerwca 2013 r.

⁶³ Zob. pkt 41 Dwunastego Sprawozdania Ogólnego CPT/Inf (2002) 15; § 47 Raportu z wizyty CPT w Grecji w okresie 14-23 kwietnia 2015 r., CPT/Inf (2016) 4.

⁶⁴ Zob. raport z wizyty CPT w Turcji w dniach 7- 15 września 2003 r., CPT/Inf (2004) 16.

sprawiedliwości dla nieletnich z Konwencją i innymi właściwymi standardami oraz zagwarantowania proceduralnych praw dzieci”⁶⁵.

CPT zwraca uwagę na dostęp prawnika w przypadku osób zatrzymanych, będących cudzoziemcami. Po odbyciu w 2015 r., wizyty na Węgrzech, zalecił węgierskim władzom podjęcie niezbędnych kroków, w celu zapewnienia obcokrajowcom zatrzymanym przez Policję dostępu do prawnika od początku zatrzymania. Rekomendował też zapewnienie skuteczności systemu pomocy prawnej dostępnego przez cały okres pozostawania osoby w areszcie policyjnym, w tym możliwości korzystania z bezpłatnej pomocy prawnej⁶⁶.

Podczas swojej ostatniej wizyty okresowej w Polsce, w 2013 r., delegacja Komitetu odnotowała, że – podobnie jak miało to miejsce podczas poprzednich wizyt - zapewnienie osobom zatrzymanym przez Policję możliwości dostępu do prawnika było „*raczej wyjątkiem niż regułą*”⁶⁷. Komitet miał również zastrzeżenia do obecności funkcjonariusza podczas rozmowy zatrzymanego z prawnikiem, pisząc: „*Delegacja po raz kolejny spotkała się z zarzutami, z których wynikało, że nawet w tych rzadkich przypadkach, gdy zatrzymany mógł spotkać się w areszcie z prawnikiem, spotkania takie odbywały się w obecności funkcjonariusza policji. Taka sytuacja jest całkowicie nie do zaakceptowania. Prawo dostępu do prawnika musi obejmować prawo do spotkania się z nim na osobności. Rozumiana jako gwarancja przeciwko niewłaściwemu traktowaniu (niezależnie od środków służących zapewnieniu sprawiedliwego procesu sądowego), fizyczna obecność prawnika jest niezbędna dla realizacji tego prawa przez zatrzymanego. Jest to jedyny sposób umożliwiający dokonanie rzetelnej oceny stanu fizycznego i kondycji psychicznej takiej osoby. W przypadku, gdy spotkanie z prawnikiem nie ma miejsca na osobności, osoba zatrzymana może nie czuć się na tyle swobodnie, by móc bez skrupowania wskazać sposób, w jaki jest traktowana*”⁶⁸.

Komitet wezwał polski rząd do opracowania, bez dalszej zwłoki, rozwiniętego i odpowiednio finansowanego systemu pomocy prawnej dla osób zatrzymanych przez

⁶⁵ Zob. §54 i 55 Uwagi końcowe do połączonych trzeciego i czwartego sprawozdania okresowego Polski, CRC/C/POL/CO/3-4.

⁶⁶ Zob. § 55 i 57 Raportu z wizyty CPT na Węgrzech, w dniach 21-27 października 2015 r., CPT/Inf (2016) 27.

⁶⁷ Zob. §28 raportu z wizyty Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT) przeprowadzonej w Polsce w dniach 5 - 17 czerwca 2013 r.

⁶⁸ Tamże, § 29 raportu.

Policję, które nie są w stanie pokryć kosztów usług świadczonych przez prawnika. System taki w ocenie CPT powinien obowiązywać od samego początku zatrzymania⁶⁹.

CPT zwrócił również uwagę na kluczowe znaczenie pierwszych chwil po zatrzymaniu jako potencjalnie najbardziej niebezpiecznych z punktu widzenia ryzyka niewłaściwego traktowania osoby pozbawionej wolności. W ocenie Komitetu ryzyko zaistnienia przemocy fizycznej lub zastraszania wobec osoby pozbawionej wolności jest bowiem największe w okresie następującym bezpośrednio po pozbawieniu człowieka wolności. W celu ochrony osób przebywających w policyjnym areszcie, które mogą być narażone na tortury i nieludzkie traktowanie, wszystkie państwa muszą wypracować odpowiedni system pomocy prawnej dla tych osób, których sytuacja nie pozwala na poniesienie przez nie kosztów profesjonalnego pełnomocnika procesowego⁷⁰.

Komitet zwraca uwagę na odpowiedni poziom zatrudnienia i finansowania obowiązującego systemu pomocy prawnej. W odniesieniu do organów państwowych zajmujących się pomocą prawną w poszczególnych krajach, Komitet wskazywał, że nadmierne obłożenie pracą i niskie wynagrodzenia za usługi działają zniechęcająco na profesjonalnych pełnomocników procesowych⁷¹. Po wizycie w Chorwacji CPT zwrócił uwagę na pojawiające się skargi związane z żądaniem przez pełnomocników procesowych dodatkowego wynagrodzenia od klienta z powodu niskich stawek wynagrodzeń ustawowych i przypadki odmowy stawienia pełnomocników w trakcie dochodzenia⁷². CPT rekomendował też państwom dokonanie przeglądu systemu finansowania w celu zapewnienia wystarczających środków na zagwarantowanie sprawnego funkcjonowania systemu pomocy prawnej⁷³.

⁶⁹ Tamże, § 28 raportu.

⁷⁰ Zob. § 41 Twelfth General Report on the CPT's activities covering the period 1 January to 31 December 2001r., 3 września 2002 r.; § 23 Report on the visit to Armenia carried out by the CPT from 2 to 12 April 2006 r., CPT/Inf (2007) 47; § 24 Report on the visit to Armenia carried out by the CPT from 15 to 17 March 2008 r., CPT/Inf (2010) 7; § 26 Report on the visit to Austria carried out by the CPT from 14 to 23 April 2004 r., CPT/Inf (2005) 13; § 27 Report on the visit to Bulgaria carried out by the CPT from 10 to 21 September 2006 r., CPT/Inf (2008) 11; § 23 Report on the visit to Hungary carried out by the CPT from 30 March to 8 April 2005 r., CPT/Inf (2006) 20; § 21 Report on the visit to Poland carried out by the CPT from 4 to 15 October 2004 r., CPT/Inf (2006) 11; § 26 Report on the visit to Poland carried out by the CPT from 26 November to 8 December 2009 r., CPT/Inf (2011) 20.

⁷¹ Zob. § 78 Fifth Annual Report of the SPT covering the period January – December 2011, 19 marca 2012 r., UN Doc. CAT/C/48.3; § 24 Report on the visit to Croatia carried out by the CPT from 1 to 9 December 2003 r., CPT/Inf (2007) 15; § 32 Report on the visit to Hungary carried out by the CPT from 5 to 16 December 1999 r., CPT/Inf (2001) 2.

⁷² Zob. § 24 Report on the visit to Croatia carried out by the CPT from 1 to 9 December 2003 r., CPT/Inf (2007) 15.

⁷³ Zob. § 24 Report on the visit to Croatia carried out by the CPT from 1 to 9 December 2003 r., CPT/Inf (2007) 15; § 19 Report on the visit to Croatia carried out by the CPT from 4 to 14 May 2007 r., CPT/Inf (2008) 29; § 23 Report on

CPT podkreślał znaczenie współpracy wszystkich uczestników wymiaru sprawiedliwości. W swoich raportach rekomendował państwom stworzenie pełnoprawnego i właściwie finansowanego systemu pomocy prawnej oraz zwracał uwagę, że powinno się to odbywać we współpracy z właściwymi izbami adwokackimi⁷⁴. Ponadto wskazywał, aby w celu uniknięcia opóźnień, pełnomocnicy procesowi mogli być wybierani z list sporządzonych w porozumieniu z właściwą organizacją zawodową⁷⁵.

Standardy Podkomitetu do spraw zapobiegania torturom oraz innemu okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu (SPT)

Na sprawnie funkcjonujący system pomocy prawnej osób poddanych detencji zwraca też uwagę ONZ-towski Podkomitet do spraw zapobiegania torturom oraz innemu okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu (Subcommittee on Prevention of Torture and Other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment), dalej SPT, Podkomitet.

Po wizycie w Brazylii rekomendował on władzom, zapewnienie osobom przebywającym w detencji, prawo korzystania z pomocy prawnika od początku pozbawienia ich wolności, przez okres całej procedury karnej⁷⁶.

Po wizycie na Ukrainie SPT wskazał na brak skutecznego systemu pomocy prawnej. Mimo, iż ustawodawstwo krajowe, co do zasady, zapewnia darmową pomoc prawną oskarżonemu, jeśli nie jest on w stanie samodzielnie jej sfinansować, to jednak większość

the visit to Hungary carried out by the CPT from 30 March to 8 April 2005 r., CPT/Inf (2006) 20; §23 Report on the visit to Poland carried out by the CPT from 8 to 19 May 2000, CPT/Inf (2002) 9.

⁷⁴ Zob. § 28 Report on the visit to the Slovak Republic carried out by the CPT from 24 March to 2 April 2009 r., CPT/Inf (2010) 1; § 23 Report on the visit to Armenia carried out by the CPT from 2 to 12 April 2006 r., CPT/Inf (2007) 47; § 23 Report on the visit to Armenia carried out by the CPT from 2 to 12 April 2006 r., CPT/Inf (2007) 47; § 26 Report on the visit to Austria carried out by the CPT from 14 to 23 April 2004 r., CPT/Inf (2005) 13; § 23 Report on the visit to Hungary carried out by the CPT from 30 March to 8 April 2005 r., CPT/Inf (2006) 20; § 21 Report on the visit to Poland carried out by the CPT from 4 to 15 October 2004 r., CPT/Inf (2006) 11; § 26 Report on the visit to Poland carried out by the CPT from 26 November to 8 December 2009 r., CPT/Inf (2011) 20.

⁷⁵ Zob. § 37 Second General Report on the CPT's activities covering the period 1 January to 31 December 1991 r., 13 kwietnia 1992 r.

⁷⁶ Zob. § 67 Report on the visit of the Subcommittee on Prevention of Torture and Other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment to Brazil; 5 July 2012 r.; CAT/OP/BRA/1.

osób pozbawionych wolności nie miała do dyspozycji adwokata i była pozbawiona prawnej reprezentacji. Podkomitet rekomendował wzmocnienie systemu pomocy prawnej⁷⁷.

Po wizycie w Meksyku SPT wskazał, że obecność prawnika stanowi ważne zabezpieczenie przeciwko ryzyku zaistnienia tortur i niehumanitarnego traktowania. Dostęp do pełnomocnika procesowego jest pojęciem szerokim, które wykracza poza zapewnienie obrony. Może on powstrzymać osoby chcące uzyskać od zatrzymanych informacje stosując przymus, groźby albo jakieś formy nadużycia, zaś jego obecność podczas przesłuchania policyjnego, stanowi dla funkcjonariuszy zabezpieczenie przed bezpodstawnymi zarzutami złego traktowania⁷⁸. SPT podkreślił też znaczenie praktyki w dostępie do prawnika. Wskazał, że zapobiegawcza natura posiadania dostępu do prawnika, zależy od stosowania tego prawa. Jeśli osoby pozbawione wolności nie mogą sobie pozwolić na wzięcie adwokata, a przydzielony im obrońca nie ma zagwarantowanej niezależności i niezbędnych warunków materialnych, tak prawo do jego posiadania i rola w zakresie zapobiegania torturom i maltretowania, ma wyłącznie hipotetyczny i teoretyczny charakter⁷⁹.

SPT wskazał również na edukacyjną rolę prawnika, także w odniesieniu do mechanizmu funkcjonowania prawa do skargi⁸⁰.

Z kolei po wizycie w Szwecji pozytywnie odniósł się do procedury sądowej, która umożliwia każdej osobie zatrzymanej, prawo do obecności prawnika podczas wstępnego dochodzenia. Podkomitet rekomendował władzom zapewnienie praktycznej skuteczności nowego prawa i dopełnienie obowiązków informacyjnych w tym zakresie⁸¹.

Standardy Stowarzyszenia Zapobiegania Torturom (APT)

Istotną rolę prawnika z punktu widzenia prewencji tortur podkreśla też genewskie Stowarzyszenie Zapobiegania Torturom (The Association for the Prevention of Torture),

⁷⁷ Zob. § 28 i 29 Report on the visit of the Subcommittee on Prevention of Torture and Other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment to Ukraine; 16 March 2016 r.; CAT/OP/UKR/1.

⁷⁸ Zob. § 126 Report on the visit of the Subcommittee on Prevention of Torture and Other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment to Mexico; 31 May 2010 r.; CAT/OP/MEX/1.

⁷⁹ Tamże, § 73.

⁸⁰ Zob. § 62 Report on the visit of the Subcommittee on Prevention of Torture and other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment to the Maldives; 26 February 2009 r.; CAT/OP/MDV/1.

⁸¹ Zob. § 56 Report on the visit of the Subcommittee on Prevention of Torture and other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment to Sweden; 10 September 2008 r.; CAT/OP/SWE/1.

zwane dalej APT. Wskazuje ono, że dostęp do prawnika dla osoby pozbawionej wolności nie polega wyłącznie na przygotowaniu obrony w sprawach karnych, ale także poprzez obecność niezależnej osoby podczas przesłuchania, może przyczynić się do zapewnienia, by prawa osoby zatrzymanej do bezpieczeństwa i godności były respektowane. W przypadku łamania prawa przez przedstawicieli władz, prawnik może podjąć stosowną interwencję. Ponadto dostęp do członków rodziny, przyjaciół, prawników, stwarza bardziej otwarte środowisko aresztu, które pomaga nie dopuścić do złego traktowania zatrzymanych⁸².

APT podkreśla związek pomiędzy skutecznością mechanizmów zapobiegających torturom, a ich czasowym wprowadzeniem, postulując obecność prawnika już w pierwszych godzinach po zatrzymaniu i przy przesłuchaniach przez policję⁸³.

Obrońca od początku zatrzymania jako realna gwarancja prawa do obrony - orzecznictwo Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego

Proponowane przeze mnie rozwiązanie stanowi też realną gwarancję przysługującego każdemu człowiekowi prawa do obrony. Prawo to stanowi nie tylko fundamentalną zasadę procesu karnego, ale przede wszystkim elementarny standard demokratycznego państwa prawnego (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lutego 2004 r., sygn. SK 39/02; z 6 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/04; z 19 marca 2007 r., sygn. K 47/05 i 3 czerwca 2008 r., sygn. akt K 42/07; z dnia 11 grudnia 2012 r., sygn. K 37/11; z dnia 8 października 2013 r., sygn. K 30/11).

Jest ono zagwarantowane w Konstytucji RP (art. 42 ust. 2), Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (art. 6 ust. 3) oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych otwartym do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (art. 14 ust. 3).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że prawo do obrony należy rozumieć szeroko i nie jest ono zależne od formalnego statusu

⁸² Zob. Legal Safeguards to Prevent Torture The Right of Access to Lawyers for Persons Deprived of Liberty; March 2010 r.; APT. Źródło: <http://www.apr.ch/en/safeguards/>

⁸³ Zob. "Yes, Torture Prevention Works", Insights from a global research study on 30 years of torture prevention, September 2016 r., APT, s. 6-7, 17-19; APT Strategic Plan 2016-2019, Agenda for change for torture prevention, APT, s. 5-6.

procesowej osoby zatrzymanej. Prawo to chroni każdą osobę, w tym osobę podejrzaną, jeszcze przed wydaniem formalnego postanowienia o przedstawieniu zarzutu i przesłuchania w charakterze podejrzanego. To pierwsza czynność organów procesowych skierowana na ściganie określonej osoby, czyni ją podmiotem prawa do obrony (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2004 r., sygn. V KK 194/03; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007., sygn. I KZP 26/07; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 grudnia 2004 r. sygn. akt SK 29/04; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2014 r., sygn. akt K 19/11).

Trybunał stwierdza, że oprócz istotnych gwarancji procesowych, art. 42 ust. 2 Konstytucji ma także niezwykle ważne znaczenie ustrojowe. Określa bowiem konkretny model państwa, w którym każdy podmiot, od momentu wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego, aż do wydania prawomocnego wyroku, ma prawo do obrony własnych interesów. To przede wszystkim znaczy, że może składać wyjaśnienia, prezentować swoje stanowisko, czy podejmować inne działania mające na celu przeciwstawienie się kierowanemu względem niemu oskarżeniu.

W wyroku Trybunału z dnia 3 czerwca 2014 r. czytamy „*jeśli termin „we wszystkich stadiach postępowania [wynikający z art. 42 ust. 2 Konstytucji] byłby rozumiany jedynie literalnie, przez pryzmat tego, co ustawodawca aktualnie włączył w zakres postępowania karnego. Ustawodawca mógłby w ten sposób omijać gwarancje konstytucyjne, umożliwiając organom przeprowadzanie określonych czynności procesowych ingerujących w prawa i wolności jednostek jeszcze przed formalnym wszczęciem postępowania*⁸⁴”.

Trybunał podkreślił też, że prawo do obrony musi być także zagwarantowane proceduralnie, po to, aby miało charakter realny i efektywny, a nie iluzoryczny i abstrakcyjny (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. K 39/07).

Standardy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu

Prawo do uzyskania pomocy prawnej we wczesnym stadium postępowania karnego akcentuje również w swym orzecznictwie Europejski Trybunał Praw Człowieka

⁸⁴ Zob. pkt 5.1.2. wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2014 r., sygn. akt K 19/11.

w Strasburgu, który wielokrotnie podkreślał, że dostęp podejrzanego do obrońcy, w tym umożliwienie przygotowania się do niej i realizowania w toku postępowania jest niezwykle istotny z punktu widzenia rzetelności procesu sądowego i powinien być zagwarantowany od pierwszego przesłuchania przez Policję. W sytuacjach wyjątkowych, gdy okoliczności sprawy uzasadniają odmowę dostępu do adwokata, ograniczenie w korzystaniu z jego pomocy, nie może zniweczyć praw zagwarantowanych w art. 6 Konwencji. W linii orzeczniczej Trybunału coraz wyraźniej jednak kładzie się nacisk na podnoszenie standardu dostępu do obrońcy, już od początku zatrzymania, niezależnie od tego, czy zatrzymany jest przesłuchiwany przez Policję (Dayanan przeciwko Turcji, skarga nr 7377/03; Krombach przeciwko Francji, skarga nr 29731/96; John Murray przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 18731/91; Płonka przeciwko Polsce, skarga nr 20310/02; Salduz przeciwko Turcji, skarga nr 36391/02; Yurttas przeciwko Turcji, skarga nr 25143/94; Tiirkan przeciwko Turcji, skarga nr 33086/04; Aras przeciwko Turcji (nr 2), skarga nr 15065/07; Schabelnik przeciwko Ukrainie, skarga nr 16404/03; Nechiporuk i Yolanko przeciwko Ukrainie, skarga nr 42310/04; Laska i Lika przeciwko Albanii, skarga nr 12315/04 oraz 17605/04).

W wyroku z dnia 6 czerwca 2000 r. w sprawie Averill przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, Trybunał wskazał, że jednostka, która jedynie spodziewa się przeszukania, może już korzystać z pomocy obrońcy⁸⁵.

Z kolei w orzeczeniu z dnia 20 października 1997 r. w sprawie Serves przeciwko Francji podkreślił, że skierowanie ścigania przeciwko konkretnej osobie, nawet jeśli formalnie „nie wytoczono” przeciwko niej oskarżenia, musi być uznane za miarodajne dla uznania, że rozpoczyna się czas postępowania, w którym zapewnione być muszą gwarancje określone w art. 6 Konwencji⁸⁶.

Ograniczenia kontaktu z obrońcą na wczesnym etapie postępowania, w tym natychmiast po zatrzymaniu, mogą stanowić naruszenie art. 6 Konwencji jeśli niereprezentowany podejrzanym przyznaje się do popełnionego czynu lub ponosi negatywne skutki swojego milczenia. Uważa się, że w tym szczególnym momencie oskarżony jest najbardziej narażony na niewłaściwe formy nacisku i z tego względu wymaga on pomocy prawnej (wyrok z dnia 8 lutego 1996 r. w sprawie John Murray przeciwko Wielkiej

⁸⁵ Zob. E. Cape, Z. Namoradze, R. Smith, T. Spronken, *Effective Criminal Defence in Europe*, Oxford 2010, str. 38.

⁸⁶ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. T. 1, Komentarz do artykułów 1-18 pod red. Leszka Garlickiego, Warszawa 2010, str. 276.

Brytanii, skarga nr 18731/91; wyrok z dnia 27 listopada 2008 r w sprawie Salduz przeciwko Turcji, skarga nr 36391/02).

Trybunał ma świadomość tego, że częstokroć zachowanie podejrzanego w początkowej fazie postępowania może mieć znaczenie dla dalszego przebiegu procesu i oddziaływać na możliwość realizacji jego uprawnień. Może się więc zdarzyć, że odmowa dopuszczenia obrońcy w początkowej fazie postępowania skutkuje uznaniem całego postępowania za naruszające standard rzetelności (wyrok w sprawie John Murray, op. cit., § 73).

W wyroku z dnia 13 maja 1980 r. w sprawie Artico przeciwko Włochom, Trybunał podkreślił też, że sposób udzielenia pomocy prawnej, czy to bezpłatnej, czy płatnej, musi być „praktyczny i skuteczny” a nie jedynie „teoretyczny i iluzoryczny”.

Trybunał w wyroku w sprawie Salduz przeciwko Turcji, zajął zdecydowane stanowisko, iż pomoc adwokata musi zostać zapewniona już przy pierwszym przesłuchaniu przez policję, "chyba że - w świetle szczególnych okoliczności danej sprawy - zostanie wykazane występowanie nieodpartych argumentów (compelling reasons) na rzecz ograniczenia prawa do adwokata. Nawet jednak, gdy takie nieodparte argumenty mogą wyjątkowo usprawiedliwić odmowę dostępu do adwokata, ograniczenie takie - jakiegokolwiek byłoby jego uzasadnienie - nie może bezpodstawnie naruszyć praw oskarżonego, gwarantowanych w art. 6 Konwencji. Prawo do obrony zostaje, w zasadzie, naruszone w sposób nieodwracalny, gdy obciążające wyjaśnienia, złożone w czasie przesłuchania policyjnego bez udziału obrońcy, zostają wykorzystane dla późniejszego skazania" (wyrok w sprawie Salduz, op. cit. § 55).

Również w sprawach przeciwko Polsce Trybunał nawiązywał do tego podejścia, zawsze akcentując szczególne okoliczności sprawy. W sprawie Płonka przeciwko Polsce (wyrok z 31.3.2009 r., skarga nr 20310/02), oceniano sytuację, gdy obrońcę z urzędu wyznaczono oskarżonej w chwili, gdy prokurator powziął wątpliwości, co do jej poczytalności i powołał biegłych aby tę kwestię zbadali. Zanim to jednak nastąpiło, oskarżona dwukrotnie przesłuchana bez udziału obrońcy przyznała się do popełnienia zabójstwa, natomiast na rozprawie odwołała swoje wyjaśnienia argumentując, że wydobyto je pod presją, a ponadto, że cierpi na chorobę alkoholową, która zaciemnia jej umysł. Trybunał doszedł do wniosku, że w tych szczególnych okolicznościach doszło do

naruszenia art. 6 ust. 3 lit. C Konwencji, z uwagi na to że oskarżonej należało wyznaczyć obrońcę jeszcze przed pierwszym przesłuchaniem. Skoro zaś tego nie uczyniono, jej pierwotne wyjaśnienia nie powinny być wykorzystane w sprawie jako dowód.

Podobne stanowisko zajęto w sprawie Adamkiewicz przeciwko Polsce (wyrok z 2.3.2010 r., skarga nr 54729/00), gdy pomocy obrońcy został pozbawiony nieletni, który - już na pierwszym przesłuchaniu przez sędziego rodzinnego - przyznał się do popełnienia zabójstwa. W obu tych sprawach pojawiła się więc szczególnie słaba pozycja oskarżonego, co potęgowało negatywne skutki braku pomocy obrońcy.

W wyroku z dnia 12 stycznia 2016 r. w sprawie Borg przeciwko Malcie, skarga nr 37537/13, Trybunał uznał, iż nieobecność obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania przez Policję w postępowaniu przygotowawczym sprawiła, iż całe postępowanie karne odbyło się z naruszeniem zasad rzetelnego procesu, mimo iż prawo maltańskie nie przewiduje możliwości udziału adwokata w takich czynnościach w postępowaniu przygotowawczym. Uzyskane w ten sposób wyjaśnienia zostały wykorzystane przeciwko skarżącemu w postępowaniu sądowym. Trybunał wskazał w szczególności, iż pomoc obrońcy w postępowaniu karnym ma znaczenie na każdym etapie tego postępowania, także podczas wstępnego przesłuchania przez Policję. Skarżący sam nie zrezygnował z prawa do obrony na etapie przesłuchania przez Policję - to prawo nie było mu dostępne w świetle ustawodawstwa maltańskiego i orzecznictwa sądów maltańskich. Tym samym skarżącemu odmówiono prawa do obrony w wyniku praktyki systemowej znajdującej zastosowanie do wszystkich osób "oskarżonych", w autonomicznym rozumieniu Konwencji, w postępowaniu karnym.

W wyroku Wielkiej Izby z dnia 23 marca 2016 r. w sprawie Blokhin przeciwko Rosji (skarga nr 47152/06), Trybunał podkreślił, że prawo każdej osoby oskarżonej o czyn karalny do skutecznej obrony przez adwokata ustanowionego w razie potrzeby z urzędu, jest jednym z fundamentalnych cech rzetelnego procesu sądowego. W kwestii pomocy prawnej w stadiach przedprocesowych podkreślił znaczenie fazy śledztwa dla przygotowania postępowania karnego, albowiem zebrane wówczas dowody określają ramy, w jakich zarzucone przestępstwo będzie rozpatrywane podczas procesu sądowego. Trybunał wskazał, że szczególną bezbronność oskarżonego w początkowych stadiach śledztwa policyjnego można właściwie zrekompensować jedynie przez pomoc adwokata, którego zadaniem jest

m.in. pomoc w zapewnieniu poszanowania prawa oskarżonego do wolności od samooskarżenia. Ponadto podkreślił, że ważna jest ochrona oskarżonego przed przymusem ze strony władz i przyczynianie się do zapobiegania pomyłkom sądowym i zapewnieniu równości broni. Tak więc, aby prawo do rzetelnego procesu pozostało wystarczająco “praktyczne i skuteczne”, art. 6 ust. 1 wymaga, co do zasady zapewnienia dostępu do adwokata już przy pierwszym przesłuchaniu przez Policję, zaś nawet jeśli szczególne okoliczności sprawy przemawiają za jego ograniczeniem, nie może ono nadmiernie szkodzić prawom oskarżonego na podstawie art. 6 Konwencji. Dochodzi bowiem do wyrządzenia nieodwracalnej szkody dla prawa obrony, jeśli obciążające oświadczenia złożone Policji, bez dostępu do adwokata zostaną następnie użyte jako podstawa skazania. Trybunał podkreślił fundamentalne znaczenie dostępu do adwokata w każdym przypadku, gdy osobą aresztowaną jest nieletni, wskazując na szczególną bezbronność dzieci, ich poziom dojrzałości oraz zdolności intelektualne i emocjonalne. Trybunał uznał więc, że w celu ochrony najlepszych interesów i dobra dziecka z pewnością, gdy wchodzi w grę jego wolność, muszą istnieć odpowiednie gwarancje proceduralne. Inne podejście spowodowałoby, że dzieci byłyby w wyraźnie niekorzystnej sytuacji w porównaniu z dorosłymi znajdującymi się w tej samej sytuacji.

W sprawie Ibrahim i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (wyrok z 13 września 2016 r., Wielka Izba, skargi nr 50541/08, 50571/08, 50573/08 i 40351/09), Trybunał wskazał w szczególności, że gwarancje z art. 6 Konwencji Mogą więc mieć istotne znaczenie w fazie postępowania przygotowawczego, jeśli i w granicach, w jakich rzetelność procesu może być poważnie dotknięta ich niezachowaniem w jego początkowej fazie. Stadium śledztwa może mieć szczególne znaczenie dla przygotowania postępowania karnego: zebrane wtedy dowody często określają ramy, w jakich będzie później rozważane zarzucone przestępstwo na rozprawie. Prawo krajowe może wiązać z zachowaniem oskarżonego w początkowych stadiach przesłuchania przez policję określone konsekwencje decydujące o szansach obrony w jakimkolwiek późniejszym procesie karnym. Oskarżony może więc znaleźć się wtedy w szczególnie niekorzystnej sytuacji, której skutki mogą się spotęgować w rezultacie coraz bardziej skomplikowanych przepisów postępowania karnego, zwłaszcza dotyczących regulacji w zakresie zbierania i korzystania z dowodów.

W tym samym wyroku, Trybunał podkreślił, że prawo każdej osoby “oskarżonej o popełnienie czynu zagrożonego karą” do skutecznej obrony przez adwokata, zagwarantowane w art. 6 ust. 3 lit. c, jest jedną z fundamentalnych cech rzetelnego procesu sądowego. Szybki dostęp do adwokata stanowi ważny równoważnik dla bezbronności podejrzanych w areszcie policyjnym, zapewnia fundamentalne zabezpieczenie przed przymusem i złym traktowaniem podejrzanych przez policję oraz przyczynia się do zapobiegania pomyłkom sądowym i spełnienia celów art. 6, w szczególności równości broni między organami śledczymi lub prokuratorskimi oraz oskarżonym.

Trybunał zaznaczył, że prawo do wolności od samooskarżenia dotyczy w pierwszej kolejności poszanowania woli osoby oskarżonej zachowania milczenia i zakłada, że oskarżenie w sprawie karnej będzie starało się udowodnić swoje zarzuty bez sięgania do dowodów uzyskanych metodami przymusu lub opresji z pominięciem woli oskarżonego. Prawo do zachowania milczenia podczas przesłuchań policyjnych oraz wolność od samooskarżenia są generalnie uznanymi standardami międzynarodowymi, leżącymi w samym sercu pojęcia rzetelnego procesu na podstawie art. 6 Konwencji. Mają m.in. chronić oskarżonego przed niewłaściwym przymusem ze strony władz, przyczyniając się unikania pomyłek sądowych i wypełnienia celów art. 6.

Trybunał podkreślił, że prawo do informacji o prawach związanych z obroną jest przewidziane również w innych instrumentach międzynarodowych. W celu zapewnienia, aby ochrona przez prawo do adwokata i prawo do milczenia były praktyczne i skuteczne, ważne jest, aby podejrzani o nich wiedzieli. Wynika to w sposób dorozumiany ze stosowanego przez Trybunał standardu “świadomej i przemyślanej rezygnacji” do wszelkiej domniemanej rezygnacji z prawa do obrońcy. Trybunał uznał więc, że nieodłącznym elementem wolności od samooskarżenia, prawa do milczenia i pomocy prawnej jest to, że osoba “oskarżona o popełnienie czynu zagrożonego karą” dla celów art. 6 ma prawo do informacji o tych prawach (wyrok w sprawie Ibrahim i Inni, op. cit., § 271-272).

W świetle natury wolności od samooskarżenia i prawa do milczenia, Trybunał uznał, że co do zasady nie może być zasadne niepoinformowanie o nich podejrzanego. Jeśli jednak do tego doszło, Trybunał musi zbadać, czy niezależnie od tego postępowanie jako całość było rzetelne. Natychmiastowy dostęp do adwokata mogącego przekazać informacje na temat praw proceduralnych może zapobiec nierzetelności wynikającej z braku urzędowej

notyfikacji tych praw. Szczególnego znaczenia nabiera potrzeba organów śledczych poinformowania podejrzanego o prawie do adwokata i milczenia oraz o wolności od samooskarżenia, jeśli dostęp ten opóźnia się. Brak notyfikacji w takim przypadku jeszcze bardziej utrudnia rządowi możliwość obalenia domniemania nierzetelności, jakie rodzi się przy braku nieodpartyh powodów, które przemawiałyby za odłożeniem w czasie dostępu do porady prawnej albo wykazania, że niezależnie od tego postępowanie jako całość było rzetelne (wyrok w sprawie Ibrahim i Inni, op. cit., § 273).

Zalecenia Komitetu Praw Człowieka ONZ i Komitetu Przeciwko Torturom (CAT)

Na konieczność zapewnienia kontaktu z obrońcą od momentu zatrzymania, jak również poufnego charakteru tego kontaktu, zwrócił także Polsce uwagę Komitet Praw Człowieka ONZ⁸⁷. Po rozpatrzeniu VII Sprawozdania okresowego Polski z realizacji postanowień Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, zalecił Polsce zapewnienie, niezwłocznego i odpowiedniego dostępu do pomocy prawnej z wyboru lub z urzędu, wszystkim aresztowanym od początku pobytu w areszcie, w tym osobom nieletnim. Rekomendował też Polsce zapewnienie poufności porozumiewania się między obrońcą a oskarżonym⁸⁸.

Z kolei Komitet ONZ Przeciwko Torturom (Committee Against Torture, CAT) rekomendował Polsce zagwarantowanie wszystkim osobom pozbawionym wolności, zarówno w formie przepisów prawnych, jak i w praktyce, wszystkich podstawowych gwarancji prawnych od momentu pozbawienia ich wolności, w tym prawo do niezwłocznego dostępu do niezależnego prawnika i, jeśli to konieczne, do pomocy prawnej zgodnie ze standardami międzynarodowymi. Ponadto zalecił podjęcie niezbędnych środków w celu zapewnienia poufności spotkań prawnika z jego klientem, a także poufności ich kontaktów telefonicznych i korespondencji⁸⁹.

⁸⁷ Zob. Concluding observations of the Human Rights Committee, CCPR/C/POL/CO/6.

⁸⁸ Zob. Concluding observations on the seventh periodic report of Poland, CCPR/C/POL/7.

⁸⁹ Zob. Zalecenia końcowe dotyczące połączonego V i VI sprawozdania okresowego Polski z realizacji postanowień Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, CAT/C/POL/5-6.

Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej

Dostęp prawnika do osoby zatrzymanej od początkowego okresu detencji, jest też zgodny z dyrektywami Parlamentu Europejskiego i Rady UE. Zgodnie z dyrektywą z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności, podejrzani i oskarżeni powinni mieć dostęp do adwokata w takim terminie, i w taki sposób, aby osoby te mogły rzeczywiście i skutecznie wykonywać przysługujące im prawo do obrony. Dostęp do prawnika powinien mieć miejsce bez zbędnej zwłoki: przed przesłuchaniem przez Policję lub inny organ ścigania lub sądowy, w momencie prowadzenia czynności dochodzeniowych i dowodowych, niezwłocznie po pozbawieniu wolności, przed wezwaniem do stawiennictwa przed sądem karnym⁹⁰. Dyrektywa wskazuje też na poufność kontaktów zatrzymanego z prawnikiem, podkreślając prawo spotkania się z nim na osobności i odbycia rozmowy, także przed przesłuchaniem przez Policję lub inny organ ścigania i sądowy oraz w czasie przesłuchania⁹¹. Warto uwypuklić, że dyrektywa odwołuje się do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Z kolei dyrektywa z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie gwarancji procesowych dla dzieci będących podejrzanymi lub oskarżonymi w postępowaniu karnym, wskazuje na obligatoryjny udział adwokata w przypadku gdy osoba podejrzaną lub oskarżoną jest dziecko. Pomoc adwokata powinna mieć miejsce bez zbędnej zwłoki i to na państwie członkowskim spoczywa zapewnienie możliwości realizacji tego obowiązku⁹².

W preambule dyrektywy określono, że „z uwagi na fakt, że dzieci wymagają szczególnego traktowania i nie zawsze są w stanie w pełni rozumieć i śledzić postępowanie

⁹⁰ Zob. art. 3 pkt 1 i 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz. Urz. UE L 294/1 z 6.11.2013 r.).

⁹¹ Tamże, art. 3 pkt 4 i art. 4.

⁹² Art. 6, 18 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/800 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie gwarancji procesowych dla dzieci będących podejrzanymi lub oskarżonymi w postępowaniu karnym (Dz. Urz. UE L 132/1 z 21.05.2016 r.)

karne, w sytuacjach przewidzianych w niniejszej dyrektywie powinny korzystać z pomocy adwokata. W takich sytuacjach państwa członkowskie powinny zadbać o to, by dziecko korzystało z pomocy adwokata, jeżeli dziecko lub podmiot odpowiedzialności rodzicielskiej nie zapewniło takiej pomocy we własnym zakresie. Państwa członkowskie powinny zapewnić pomoc prawną z urzędu, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia, by dziecko skutecznie korzystało z pomocy adwokata⁹³.

Podobnie jak w przypadku dyrektywy z dnia 22 października 2013 r. podkreślono znaczenie zasady poufności dla kontaktów prawnika z osobą poddaną detencji i określono, że porozumiewanie się obejmuje spotkania, korespondencję, rozmowy telefoniczne oraz inne formy porozumiewania się dozwolone na mocy prawa krajowego⁹⁴. Dyrektywa odnosi się też do sytuacji, w których dziecko przed przesłuchaniem nie ma statusu osoby podejrzanej lub oskarżonej, a jest na przykład świadkiem i ww. status nabywa w trakcie przesłuchania. Dyrektywa wskazuje wówczas, że „przesłuchanie powinno zostać wstrzymane do czasu powiadomienia dziecka o tym, że jest ono podejrzany lub oskarżony, oraz otrzymania pomocy adwokata zgodnie z niniejszą dyrektywą”⁹⁵.

Zgodnie z dyrektywą z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania, państwa członkowskie zapewniają podejrzany i oskarżony, którzy nie posiadają wystarczających środków na pokrycie kosztów pomocy adwokata, prawo do pomocy prawnej z urzędu, gdy wymaga tego interes wymiaru sprawiedliwości. Dyrektywa ma zastosowanie do osób, którzy w toku postępowania karnego: są pozbawieni wolności, muszą mieć adwokata zgodnie z prawem UE lub prawem krajowym, są zobowiązani lub uprawnieni do udziału w czynnościach dochodzeniowo-śledczych⁹⁶.

W preambule dyrektywy wskazano na sytuacje, w której osoba bierze udział w przesłuchaniu w charakterze świadka, a następnie staje się podejrzany lub oskarżony. Dyrektywa wskazuje, że osoba ta powinna mieć prawo do nieobciążania samej siebie oraz

⁹³ Tamże, preambuła (25).

⁹⁴ Tamże, art. 6 pkt 5.

⁹⁵ Tamże, preambuła (29).

⁹⁶ Art. 2, 4 pkt. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania (Dz. Urz. UE L 297/1 z 04.11.2016 r.).

prawo do nieskładania wyjaśnień, zgodnie z prawem Unii oraz Europejską Konwencją Praw Człowieka, zgodnie z ich wykładnią dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka. W przypadku gdy zmiana statusu następuje w trakcie przesłuchania, przesłuchanie należy natychmiast zawiesić. Powinna jednak istnieć możliwość kontynuowania przesłuchania w przypadku, gdy dana osoba została poinformowana, że stała się podejrzanym lub oskarżonym oraz osoba ta ma możliwość skorzystania w pełni z praw przewidzianych w niniejszej dyrektywie⁹⁷.

Utrudnienia w dostępie do obrońcy sygnalizowane przez Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej

Przy omawianiu prawa do obrony i kwestii rzetelności procesu karnego, chciałbym odnieść się w tym miejscu również do pisma Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 7 maja 2013 r., otrzymanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich, w związku z wystąpieniem do Ministra Sprawiedliwości w sprawie braku dostępu do pomocy prawnej z urzędu osoby zatrzymanej w trybie art. 244 Kodeksu postępowania karnego⁹⁸. W swoim piśmie Pan Prezes wskazał na przypadki prowadzenia z zatrzymanym nieformalnych rozmów, dokumentowanych nie protokołami przesłuchania, a notatkami z rozpytania, które następnie były wykorzystywane operacyjnie i włączane do akt sprawy. Notatki takie mogły mieć znaczenie dla wartościowania innych dowodów, które zostały zebrane w sprawie, mimo, iż organ orzekający nie powoływał się na nie wprost. Prowadzone czynności były faktycznym przesłuchaniem zatrzymanego i w sposób bezpośredni prowadziły do dostarczania przez osobę zatrzymaną dowodów za swoją niekorzyść, co w sposób nieformalny naruszało przepis art. 74 § 1 k.p.k.

W dalszej części swojego wystąpienia Pan Prezes wskazał na trudności w zapewnieniu należytej obrony zatrzymanemu, w sytuacji gdy ten przebywał w PdOZ, a obrońca został zaangażowany przez jego rodzinę. Po ustaleniu miejsca pobytu zatrzymanego, obrońca żądając natychmiastowego kontaktu ze swoim klientem, uzyskał jedynie informację, że na następny dzień zostały zaplanowane czynności procesowe

⁹⁷ Tamże, preambuła (10).

⁹⁸ Zob. pismo Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 7 maja 2013 r., sygn. NRA-56/1/13; sygn. pisma Rzecznika Praw Obywatelskich – RPO-543260-II/06/MK/PTa.

i wówczas możliwy będzie kontakt z zatrzymanym. Jednocześnie niejednokrotnie zdarzało się, że zanim zostały podjęte czynności związane z przesłuchaniem w charakterze podejrzanego, funkcjonariusze prowadzili z nim rozmowy, dokumentując uzyskane informacje notatkami. Pan Prezes wskazał też na przypadki informowania adwokata, że będzie miał kontakt z zatrzymanym dopiero po postawieniu zarzutów, ze względu na prowadzone czynności operacyjne.

Jak pokazały prawomocne wyroki sądów, to właśnie w trakcie tych nieformalnych rozpytań, najczęściej dochodziło do stosowania tortur.

Rozpytanie bez udziału obrońcy jako czynność sprzeczna ze standardami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

Warto przytoczyć również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2012 r., sygn. K 37/11, który stwierdził, że z punktu widzenia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka za niedopuszczalne należy uznać prowadzenie przez zatrzymującego czynności procesowych polegających na nieformalnym rozpytaniu zatrzymanego bez obecności adwokata, w ramach wysłuchania, o którym mowa w art. 244 § 2 in fine k.p.k. Może to stwarzać pokusę wymuszenia na zatrzymanym zeznań go obciążających, które następnie są wykorzystywane jako dowód w sprawie.

W powyższym wyroku Trybunał Konstytucyjny, powołując się na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, wskazał że żądający pomocy prawnej nie powinien być poddawany czynnościom procesowym do czasu jej uzyskania (zob. § 79 wyroku ETPCz z 24 września 2009 r. w sprawie Pishchalnikov przeciw Rosji, skarga nr 7025/04, § 79).

Nie negując konieczności prowadzenia przez funkcjonariuszy Policji i innych służb czynności operacyjnych uważam, że czynności takie powinny odbywać się na podstawie i w granicach prawa, zatrzymany powinien być informowany o swoich prawach i skutkach prawnych składanych przez siebie oświadczeń, zaś wszelkie rozmowy powinny odbywać się wyłącznie przy udziale profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Tym bardziej, że jak wykazały wizytacje działającego w moim Biurze - Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur, w latach 2008-2011 zdarzały się przypadki prowadzenia przez

funkcjonariuszy Policji, w placówkach dla nieletnich, działalności operacyjno-wykrywczej⁹⁹.

Prowadzenie takich rozmów oprócz wątpliwości w zakresie naruszenia prawa do obrony, stwarza też ryzyko wywierania presji na osobie poddanej takiej rozmowie oraz zaistnieniu ryzyka niehumanitarnego traktowania, co potwierdza analiza prawomocnych wyroków sądowych za przestępstwa z art. 246 k.k.

Ryzyko nieujawnienia sprawców tortur i braku efektywnego śledztwa

Należy również zwrócić uwagę, że możliwości dowodowe jakimi dysponują organy procesowe, nie zawsze pozwalają na ustalenie osób odpowiedzialnych za stosowanie przemocy, jak również świadków takich zdarzeń, którzy nie udzielają pomocy poszkodowanym i nie informują o zdarzeniu organów ścigania. Brak efektywnego śledztwa może w konsekwencji skutkować bezkarnością sprawców i odpowiedzialnością prawną przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu.

Świadczy o tym wskazywana już sprawa III K 71/10 tocząca się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Żoliborza w Warszawie, Wydział III Karny, ale też przypadek śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Bartoszycach¹⁰⁰, w związku z przypadkiem stosowania tortur na terenie Komendy Powiatowej Policji w Lidzbarku Warmińskim. Śledztwo to do czasu jego prawomocnego zakończenia było monitorowane przez pracowników mojego Biura¹⁰¹. Pomimo wykonania przez śledczych szeregu czynności dowodowych, nie udało się ustalić sprawców tortur. W dniu 29 września 2015 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w Bartoszycach wydał postanowienie o umorzeniu śledztwa z powodu niewykrycia sprawców przestępstwa. W ocenie prokuratora sam fakt tortur na terenie komendy powiatowej nie budził wątpliwości. Nie udało się jednak ustalić kto i ile razy uderzył pokrzywdzonych, który z policjantów groził pokrzywdzonemu

⁹⁹ Zob. Raport Rzecznika Praw Obywatelskich z wizytacji w policyjnych izbach dziecka przeprowadzonych przez Krajowy Mechanizm Prewencji, Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich 2012, nr 6, dostępny na stronie internetowej: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/publikacje-kmp>.

¹⁰⁰ Postępowanie przygotowawcze o sygn. akt Ds. 534/15 (wcześniejsza sygn. Ds. 251/12).

¹⁰¹ Sygnatura sprawy RPO: II.519.691.2014.EK.

pobicie w celu zmuszenia go do przyznania się do przestępstwa kradzieży w włamaniu czterech sztuk krążków do sztangi o łącznej wartości 100 zł (art. 279 § 1 k.k.), ani również czy ci funkcjonariusze, którzy według twierdzenia pokrzywdzonych ich nie bili, rzeczywiście tylko obserwowali całe zdarzenie i nie zapobiegli stosowaniu przemocy fizycznej wobec nich.

Pobicie zatrzymanych na terenie Komendy Powiatowej Policji w Lidzbarku Warmińskim oraz bieg i wynik śledztwa w tej sprawie, stały się przedmiotem skargi pokrzywdzonych do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (skarga nr 2037/14).

Rząd polski poprzez jednostronną deklarację uznał fakt, że skarżący byli przedmiotem postępowania sprzecznego z art. 3 *Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*¹⁰², ze względu na pobicie przez funkcjonariuszy Policji i niepowodzenie w przeprowadzeniu skutecznego śledztwa w sprawie ich złego traktowania. Rząd wyraził gotowość zapłacenia skarżącym łącznej kwoty 15.000 euro (7.500 euro dla każdego z pokrzywdzonych). Powyższa deklaracja spowodowała usunięcie sprawy z listy spraw Trybunału (decyzja z 14 września 2015 r.).

Jak pokazała z kolei sprawa karna, tocząca się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Żoliborza w Warszawie, Wydział III Karny (III K 71/10), obecność profesjonalnego prawnika może nie tylko stanowić doskonały mechanizm ochronny przed torturami, czy faktyczną gwarancję realizacji prawa zatrzymanego do obrony, ale też wspomagać cały proces karny, a co za tym idzie podnosić standard funkcjonowania wszystkich instytucji zaangażowanych w ten proces.

Reasumując widzę głęboką potrzebę zmiany obecnego modelu funkcjonowania pomocy prawnej zapewnianej osobom zatrzymanym. Proponowane zmiany są zgodne ze standardami międzynarodowymi i mają uzasadnienie praktyczne, zarówno z punktu widzenia prewencji tortur, jak i zapewnienia gwarancji faktycznej realizacji prawa do obrony. Są też uzasadnione z punktu widzenia budowania zaufania do samej Policji i innych służb, których funkcjonariusze mogą być w sposób instrumentalny niesłusznie posądzeni o niewłaściwe traktowanie zatrzymanych.

¹⁰² Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra o podjęcie inicjatywy legislacyjnej w przedstawionej kwestii. Bardzo proszę o powiadomienie mnie o stanowisku przyjętym przez Pana Ministra w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku,

Badr

Do wiadomości:

1. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji,
2. Komendant Główny Policji,
3. Pełnomocnik Komendanta Głównego Policji ds. Ochrony Praw Człowieka,
4. Pełnomocnik Komendanta CBŚP ds. Ochrony Praw Człowieka,
5. Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie,
6. Centrum Szkolenia Policji w Legionowie,
7. Szkoła Policji w Pile,
8. Szkoła Policji w Słupsku,
9. Szkoła Policji w Katowicach,
10. I Zastępca Prokuratora Generalnego Prokurator Krajowy,
11. Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej,
12. Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych,
13. Rzecznik Praw Dziecka,
14. Prezes Najwyższej Izby Kontroli,
15. Przewodniczący Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka,
16. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego,
17. Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa,
18. Helsińska Fundacja Praw Człowieka,
19. Stowarzyszenie Amnesty International,
20. Koalicja "Porozumienie na rzecz wprowadzania OPCAT",

21. Instytut Spraw Publicznych,
22. Stowarzyszenie Interwencji Prawnej,
23. Fundacja Instytut na rzecz Państwa Prawa,
24. Stowarzyszenie Praw Człowieka im. Haliny Nieć,
25. Komitet Ochrony Praw Dziecka,
26. Uniwersytet Warszawski,
27. Uniwersytet Jagielloński,
28. Poznańskie Centrum Praw Człowieka, Instytut Nauk Prawnych PAN.